

GONIEC

RUMSKI



**Dziennik
Bałtycki**

Aktualne informacje
z naszego regionu
codziennie na stronach
lokalnych „Dziennika
Bałtyckiego”

zawsze
w **piątek**
ZA 1zł
z Dziennikiem
Bałtyckim
z magazynem
Rejsy
i kolorowym
dodatkiem
telewizyjnym

Nr 15/275 10 kwietnia 1998 r.

Stara Rumia • Janowo • Lotnisko • Zagórze • Szmelta • Biała Rzeką

Wojenne wędrowki



83-letnia mieszkanka Rumi, Anna Rogowska, do dziś pamięta, gdy będąc na Syberii zbierała jagody i zobaczyła niedźwiedzia. Położyła się i zaczęła udawać nieżywą w przekonaniu, że umarłego zwierzę zostawi w spokoju. Tymczasem niedźwiadek zaczął znosić gałęzie...

Str. 3

Dzień Inwalidy

Rozmowy przy kawie

Z okazji Światowego Dnia Inwalidy w Wejherowskim Centrum Kultury odbyło się spotkanie osób niepełnosprawnych, w którym wzięli udział przedstawiciele rumskiego klubu „Tęcza”.

Przy kawie i ciastkach mówiono o niełatwej sytuacji inwalidów. Z dużym zaniepokojeniem wskazywano na spadek zatrudnienia wśród niepełnosprawnych. Dokonania klubu „Tęcza” przedstawił Andrzej Gwiazdowski z Rumi.

W spotkaniu uczestniczyła Barbara Kulesza, pełnomocnik wojewody ds. osób niepełnosprawnych oraz Kazimierz Janicki - sekretarz Zarządu Okręgu Polskiego Związku Niewidomych w Gdańsku.

(twp)

WESOŁEGO ALLELUJA



Fot. Robert Kwiatek

Radosnego przeżywania wspaniałych chwil Zmartwychwstania Pańskiego, ciepłej atmosfery w rodzinnym gronie i zapomnienia o wszystkich smutnych chwilach
życzy Redakcja

REKLAMA



BANK SPÓŁDZIELCZY W RUMI

ul. Morska 21, tel. 671-00-38

ROK ZAŁ. 1950

OFERUJEMY PAŃSTWU PEŁEN ZAKRES USŁUG BANKOWYCH:

między innymi:

- prowadzenie rachunków bieżących i rozliczeniowych
- rozliczenia dewizowe
- lokaty dynamiczne, terminowe od 1- do 24-miesięcznych
- kredyty krótko- i długoterminowe
- wpłaty gotówkowe przez całą dobę poprzez wrzutnię nocną

stajemy na głowie
dla Państwa

S-538/A/949

OBSŁUGA BHP



SZKOLENIA
WYPADKI
INSTRUKCJE

PORADY KADROWE
DORADZTWO PRAWNE
Krzysztof Hildebrandt

BIURO BHP WEJHEROWO
ul. I Bryg. Panc. WP 32
(obok Urzędu Pracy)
TEL. (0 58) 672 67 50

MŁYN

BAŁDOWO K. TCZEWA

**SKUP PSZENICY
KONSUMPCYJNEJ**

MINIMUM 28% GLUTENU

tel. 069-132-18-27
069-132-11-30

R-2584/A/571



Duńskie
grzejniki
RIO panel

HURTOWNIA

FPHU „WRÓBEL”
84-100 Puck,
ul. Władysławowska 1
tel. (058) 673-22-93

R-3711/A/995

Wystawki

W kwietniu i maju gmina bezpłatnie wywiezie z miasta wielkogabarytowe odpady. Pora więc przejrzeć strychy i piwnice, aby pozbyć się niepotrzebnych rupiec.

Rankiem na ulicach miasta pojawią się kontenery, do których będzie można wyrzucać stare graty (meble, lodówki, telewizory) zaś nie mieszczące się w środku należy postawić obok. Po godz. 11 kontenery i pozostawione odpady wywiezie na wysypisko PUK.

Wywózka nie obejmuje odpadów poprodukcyjnych i bytowych, więc za wyrzucanie tychże grozi kara w postaci wysokiej opłaty za wywóz.

Harmonogram wywozek:
20-22.04 - Bała Rzeki, 24-27.04 - Lotnisko, 29.04 - 02.05 - Stara Rumia, 04-06.05 - Janowo, 08-11.05 - Centrum, 13-15.05 - Zagórze, 18-20.05 - Szmelta.

(PS)

Kościół NMP Wspomożenia Wiernych

Rockowa ewangelia



Koncert w kościele.

Młodzież z całej Rumi przyszła do kościoła NMP Wspomożenia Wiernych aby posłuchać, potańczyć i wraz z zespołem Houk - Darka Malejonka chwalić śpiewem Boga. Bo niewątpliwie tylko religijny charakter tej imprezy pozwolił na zorganizowanie

jej w kościele.

—Czerwonowłosy Darek występ rozpoczął od swojego świadectwa wiary.

— Nie uwierzcie, ale nawróciłem się w Jarocinie na koncercie. Bóg dał mi pełnię życia, reszta to namiastki miłości i śmieci - stwierdził.

Potem był już tylko śpiew: „Wielbię Cię, Dzięki Ci Panie” i wiele innych religijnych piosenek, które nabrały niespotykanego tu, rockowego, mocnego brzmienia.

Ławki pustoszały, a rozgrzana młodzież, która przybyła tu tłumnie tańczyła przed estradą - prezbiterium.

Nawet młody tatuś z dzieckiem na ręku podry-

giwał. Jedni tańczyli, inni słuchali, czasem z niesmakiem - bo muzyka w kościele i Wielkim Poście. Choć, jak przyznał 18-letni „Cygan” z rumskiego liceum: - To najlepszy sposób, by zaciągnąć młodzież do kościoła.

Starsi, ale można ich było dosłownie na palcach policzyć, z ciekawością słuchali i patrzyli na tę nową inicjatywę salezjanów wyjścia ku młodym.

- Przyszedłem zobaczyć, gdzie i jak moje dzieci się bawią - przyznała pani Krystyna - ale szkoda, że kościół stał się centrum kultury.

- Umartwienie nosimy w sercu, dlatego nieko-

niecznie musimy się z tym afirmować na zewnątrz - przyznał organizator ks. Waldemar.

Po koncercie w miłej atmosferze oratoryjnej kafejki rozmawialiśmy z Darkiem Malejonkiem.

Wszak w świecie muzyki nieczęsto spotyka się wykonawców piosenek religijnych. To przecież niekomercyjne podejście do życia.

- Niektórzy uważają nas za maniaków i frajerów, że mówimy o Nim w tak otwarty sposób - mówi Darek. - Jezus przemawiał kiedyś do pasterzy i rybaków, dziś ta muzyka trafia do młodego człowieka.

Ja sam nawróciłem się przez muzykę, a teraz nawet Jan Paweł II przysłał nam list z błogosławieństwem, abysmy dalej chwalili tak Boga.

Dla Darka i jego zespołu to największe wyróżnienie za działalność artystyczną.

Elżbieta Elwart

Straż Miejska interweniowała

„Prywatny” pożar

31 marca Straż Miejska otrzymała wezwanie do palącego się budynku gospodarczego przy ul. Prywatnej, z którego buchały kłęby dymu. Do gaszenia wezwano Jednostkę Gaśniczo-Ratowniczą, a strażnicy zajęli się usuwaniem z rejonu bezpośredniego zagrożenia samochodu dostawczego marki „Żuk”.

Kara za naklejki

Straż Miejska przypomina, że jakiegokolwiek plakaty, afisze, ogłoszenia wolno naklejać tylko na słupach ogłoszeniowych specjalnie do tego wyznaczonych. Niedopuszczalne jest naklejanie na wiatach, przystankach, elewacjach budynków czy innych miejscach. Za nieprzestrzeganie powyższych zaleceń sprawcy będą karani mandatami zgodnie z art. 63 par. 1 KW.

Uliczna bójka

1 kwietnia wśród grupy młodzieży wracającej z rekreacji wywiązała się bójka, tak że musieli interweniować funkcjonariusze SM. Nieletnich młodzieńców przekazano rodzicom.

Dziura w ziemi

4 kwietnia na ul. Sobieskiego niebezpieczeństwo dla kierowców stwarzała uszkodzona studzienka burzowa, w której barkowało pokrywę. Do czasu przyjazdu firmy specjalistycznej strażnicy zabezpieczali zagrożone miejsce.

Statystyka:

w minionym okresie legitymowano 61 osób, pouczone 40,19 osób zostało ukaranych, dwie osoby spędziły nocleg w wejherowskiej izbie wytrzeźwień, odłowiono dwa bezpańskie psy.

(SAGA)

Strażacy w akcji

Płonące pola

Z nastaniem wiosny jest coraz więcej pożarów na polach. Działkowicze i rolnicy bezmyślnie wypalają trawy, ogień wznicią także dzieci. W ciągu minionych dwóch tygodni strażacy 11 razy wzywani byli na płonące pola. Najwięcej interwencji miało miejsce 29 i 30 marca. Tylko w jednym przypadku udało się Straży Miejskiej ująć sprawców pożaru, którymi okazały się dzieci.

Tatrą w drzewo

3 kwietnia strażacy wzywani byli do Mostów, ponieważ rozpędzony samochód ciężarowy Tatra najechał na przydrożne drzewo. Kierowcy nie się stało, natomiast dorodne drzewo pękło i trzeba je było wyciąć.

Samochody na złom

O godz. 2.40 w nocy wybuchł pożar w garażu przy ul. Piłsudskiego. Spalił się stojący wewnątrz Fiat 126 p oraz dobudówka. Sąsiednie budynki udało się strażakom uratować. Z kolei porzucony Trabant, przy skrzyżowaniu Dąbrowskiego z Pomorską, spalił się doszczętnie.

Śmierć samotnika

Mieszkańcy ul. Mieszka 8 powiadomili policję, iż dawno nie widzieli samotnego, starszego sąsiada. O godz. 14 strażacy na prośbę policji włamali się do mieszkania, znajdując tam zwłoki mężczyzny. Zgon nastąpił przypuszczalnie z przyczyn naturalnych, ale sprawę zbada jeszcze policja.

(PS)

Ulicami Rumi

Droga Krzyżowa

W miniony piątek ulicami miasta przeszła niezwykła procesja ludzi. Na czele szedł mężczyzna w przebraniu Jezusa, z ciężkim krzyżem na ramionach w otoczeniu harcerzy, a za nimi parafianie.

Droga Krzyżowa, którą przygotowali salezjanie z parafii NMP Wspomożenia Wiernych to kontynuacja świąteczna zapoczątkowanej rok temu tradycji.

Tłumna procesja od kościoła Św. Jana z Kęt do „Wspomożycielki” szła w deszczu, śpiewając i modląc się.

- Nie spodziewaliśmy się, że przyjdzie tyle ludzi. Widać, że jest potrzeba takiej modlitwy - mówi organizator, ks. Waldemar.

Niezwykłe wrażenie zrobił ksiądz Piotr, który zagrał rolę Jezusa.

Szczególnie sugestywnie przedstawił tę postać już na schodach kościoła,

gdzie Jezus był obnażony z szat, a potem przybijany do krzyża.

Ta Droga Krzyżowa dotknęła ważnych spraw - bezrobocie, aborcji i pijactwa.

- Wyszliśmy na ulice, bo chcemy innym ludziom - także tym oglądającym nas zza firanek, pokazać że Zmartwychwstały żyje i chce, byśmy oddali mu swoje problemy - powiedział „Gońcowi Rumskiemu” ksiądz Waldemar.

(el)

Kurs sprzedawcy

Szkoła Zasadnicza w Rumi organizuje kurs kwalifikacyjny, przygotowujący do egzaminów na tytuły wykwalifikowanego sprzedawcy i mistrz sprzedawcy.

Rozpoczęcie kursu zaplanowano na 20 kwietnia br. o godz. 14. Zapisy przyjmuje sekretariat szkoły (ul. Grunwaldzka), tel. 671-13-

36. Jednocześnie szkoła informuje, że od 1 września br. nie będzie uznawała umów zawieranych z młodocianymi w celu szkolenia praktycznego z tych zakładów, w których szkolący nie spełnia wymogów Rozporządzenia Rady Ministrów z 1992 roku.

(SAGA)

Dodatek do „Dziennika Bałtyckiego”, ukazuje się z piątkowym wydaniem lokalnym gazety. Wydawca: „Prasa Bałtycka” Spółka z o.o., 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. Redaguje zespół. Redakcja oddziału „Dziennika Bałtyckiego”: 84-230 Rumia, ul. Morska 15, tel. 671-24-47. P.o. redaktora prowadzącego: Henryk Polchowski. Sekretariat wydania: Gdańsk, tel. 301-20-27. Biuro reklamy: Rumia, tel./fax 671-24-47; Gdańsk, tel./fax 301-20-94.

REKLAMA

-GRZEWECZE- URZĄDZENIA I INSTALACJE

- Grzejniki elektryczne i C.O.
- Piece akumulacyjne
- Podgrzewacze wody i kotły C.O.
- Bojlery firmy Electrolux
- Instalacje z tworzyw sztucznych
- Pompy do domu i ogrodu

PHU **ELMAX** Rumia (Biała Rzeki)
ul. Hetmańska 39, tel./fax 671-23-57

Wyprzedaż zmywarek pod zabudowę
Zapraszamy!

Nasze rozmowy:

Opozycja wyolbrzymia drobne mankamenty

Rozmowa z Witoldem Reclafem, zastępcą burmistrza Rumi

- Na sesji absolutoryjnej był pan głównym obiektem ataków opozycji. Wytykano na niej, że niczego dobrego nie zrobił pan dla oświaty.

- To, co zrobiono w oświacie, mieszkańcy mogą sami ocenić. Utworzyliśmy Szkołę Podstawową nr 10, rozpoczynając jej rozbudowę, która pochłonie ok. 2,5 mln. zł. Już we wrześniu zostanie oddana do użytku. Powołaliśmy II Liceum Ogólnokształcące. Przy dużym zaangażowaniu dyrektora szkół i przedszkoli remontujemy na bieżąco placówki. W ub. r. do oświaty dopłaciliśmy blisko 1,8 mln zł. Tygodniowo realizujemy dodatkowo ok. 200 godzin zajęć i kółek przedmiotowych, opłacanych z budżetu gminy. Możemy się pochwalić, że nasze szkoły nie mają zadłużeń, a ich ocena przez kuratorium jest wysoka. Mam świadomość, że oświata wymaga reform, ale jest to uzależnione od polityki państwa, a nie od gminy. Niestety, opozycja tego nie dostrzega, woli krytykować, niż przedstawiać alternatywne rozwiązania.

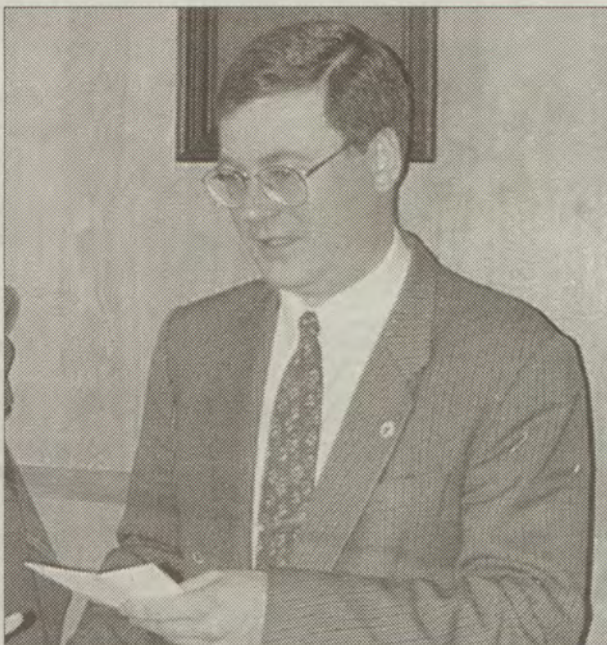
- Jednak to pan był odpowiedzialny za zakup analizatora, którego faktycznie w ub. r. nie było.

- Rzeczywiście, w 1997 r. rada podjęła decyzję o za-

kupie analizatora biochemicznego dla przychodni nr 2, ale ponieważ przychodnie nie podlegają gminie, przetarg przygotowywał ZOZ Wejherowo. Na bieżąco konsultowałem się z dyrektorem ZOZ i kierownikiem laboratorium, starając się pomagać w miarę możliwości. Jednak ZOZ także obowiązuje ustawa o zamówieniach publicznych, która przewiduje czasochłonne procedury. Na dodatek sam ZOZ podlegał wówczas reorganizacji, a jego pracownik odpowiedzialny za przetargi zwolnił się z pracy, więc przetarg się przedłużył i zakończył w styczniu br. W lutym podpisaliśmy umowę kupna, a w marcu aparat został sprowadzony z Anglii i zainstalowany w laboratorium przychodni nr 2 przy ul. Katowickiej.

- Czy można by uniknąć tych problemów, gdyby gmina przejęła służbę zdrowia?

- Zapewne przyspieszyłoby to procedurę o miesiąc lub dwa. Jednak z powodu braku reform strukturalnych woleliśmy nie przejmować służby zdrowia. Nikt do końca nie wie, komu będą podlegać przychodnie, a ostatnio lekarz wojewódzki zapowiedział, że nie będzie przedłużał umów



Wiceburmistrz Witold Reclaf.

Fot. Przemek Stoppa

z gminami, które wcześniej przejęły służbę zdrowia. Nadmieniam, że zrobiły to do tej pory jedynie niektóre gminy wiejskie, żadna miejska, podobna do Rumi. My jednak współpracujemy z przychodniami, dotując je corocznie kwotą ok. 60-70 tys. zł.

- Czy wobec powyższego zarzuty opozycji są słuszne?

- Opozycja jest po to, aby kontrolować poczynania samorządu i nikt nie może odbierać jej tego prawa. Niekiedy zarzuty są słuszne i uwzględniamy je w naszej pracy. Częściej jednak za-

rzuty mają charakter propagandowy. Czytam bezpłatną gazetkę opozycyjną, gdzie sprawozdania z sesji są przedstawiane tendencyjnie, a liderzy opozycji gloryfikowani. Odnoszę wrażenie, że wiele krytycznych wystąpień na sesji jest tylko po to, aby je można było opublikować w tej gazetce. Sądzę, że w związku z wyborami będzie się to nasilać, więc zainteresowanych życiem gminy zapraszam na sesję.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
Piotr Skurzyński

Złoty plecak

Brawa dla firmy Brawo

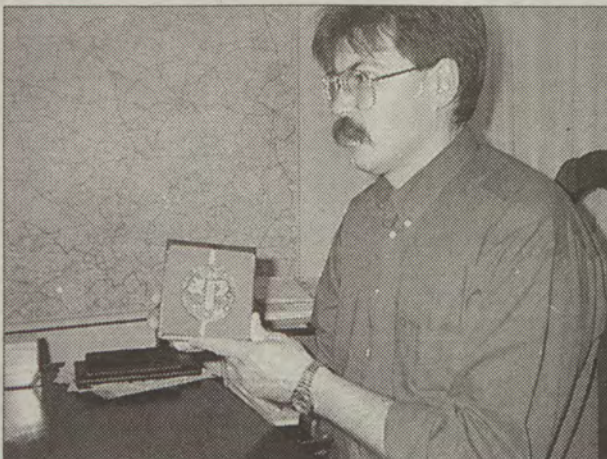
Na Międzynarodowych Targach Artykułów Konsumpcyjnych WIOSNA '98 w Poznaniu rumski wyrób zdobył złoty medal.

Prywatne Przedsiębiorstwo Brawo jest spółką cywilną Jolanty Strączewskiej i Mirosława Szopińskiego, istniejącą od ponad dziesięciu lat. Początkowo zajmowało się wyłącznie produkcją spiworów. Ostatnio firma poszerzyła swą ofertę o import i sprzedaż artykułów z branży sportowo-turystycznej.

- Nagrodzony w Poznaniu plecak Top Seven '80 został wykonany dla grupy alpinistów, udających się na wyprawę do Afryki. Wyjazd ten jest pierwszym etapem kilku wypraw, mających na celu zdobycie siedmiu najwyższych szczytów na siedmiu kontynentach świata -

mówi M. Szopiński, rozszyfrowując nazwę produktu.

Plecak został zaprojektowany wspólnie przez współwłaścicielkę firmy oraz szefa grupy alpinistów i właśnie dzięki ich doświadczeniu doskonale dopracowano wszystkie szczegóły w konstrukcji plecaka. Przeznaczony jest on jednak dla szerokiego kręgu użytkowników. Wykonany z tkaniny nowej generacji doskonale znosi trudy w najbardziej nawet ekstremalnych warunkach. Dzięki tak wysokiej wytrzymałości gwarancja jego użytkowania przedłużona została na cztery lata.



Mirosław Szopiński, współwłaściciel firmy, z medalem.

Fot. Anna Sadłowska

Rumski produkt na plecach znanego podróżnika, Remigiusza Mielcarka, zdał już egzamin w upałach pustyni Atacama, mrozach Grenlandii, w dorzeczu Orinoka i Amazonii czy też na wysoczyźnie jeziora Titi-

caca. Corocznie na targi do Poznania przyjeżdża wielu poważnych wystawców z Polski i z zagranicy, dlatego sukces producentów z Rumi ma tak cenny wymiar.

(Saga)

Nasza sonda

Czy Rumia powinna być dzielnicą Gdyni?

■ Dorota Rybczyńska
■ uczennica

Chciałabym, aby Rumia została oddzielnym miastem, a nie dzielnicą Gdyni. Mimo, że Gdynia jako miasto bardzo mi się podoba. Od czterech lat mieszkam w Rumi i lubię ją, ponieważ jest mało samochodów i spalin.



■ Karolina Żygowska
■ uczennica

Chciałabym, aby Rumia była przyłączona do Gdyni i była jej kolejną dzielnicą. Gdynia jest dużym miastem, ma więcej funduszy niż nasza Rumia, to może wtedy byłoby tu ładniej.



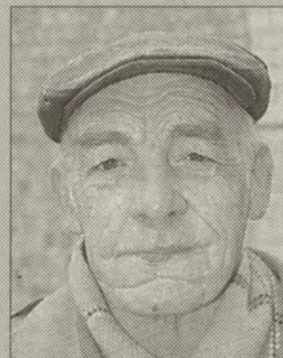
■ Paweł Surma
■ właściciel sklepu

Nie, nie chciałbym, ponieważ tak jest lepiej. W Gdyni jest bałagan, w Rumi jest znacznie czystiej. W Rumi w urzędach szybko załatwiam swoje sprawy, w Gdyni to trwa bardzo, bardzo długo. Rumia staje się coraz ładniejszym miastem.



■ Edward Kreft
■ rencista

Mnie nie obchodzi do jakiego miasta będzie należała Rumia, czy do jakiego powiatu. Może nawet należeć do Pucka, czy Kosakowa. Najważniejsze, aby w Rumi byli odpowiedzialni ludzie na odpowiednich stanowiskach i żeby dobrze zarządzili miastem.



Iwona Modzelewska

Fot. Iwona Modzelewska

REKLAMA

MAR-BRUK
Zakład
Remontowo- Budowlany
WYKONUJEMY WSZELKIE PRACE
BUDOWLANO-REMONTOWE
ORAZ NAWIERZCHNIE
DROGOWE Z POLBRUKU
TEL. 478 25 85

TAXI RUMIA
710-005

- czynne całą dobę
- dojazd bezpłatny
- 40% taniej

R-10751/A/885

SAT-VISION

- montaż anten satelitarnych
- telewizja przemysłowa
- naprawy

RUMIA, ul. Akacjowa 8
tel. kom. 0-601 655-232
tel./fax 71-02-32

R-34/A/885

KRZYSZTOF DEMPC

Mechanika maszyn i urządzeń rolniczych

Naprawa:
samochodów osobowych
dostawczych
ciężarowych
naczep, przyczep
ciągników

Tokarstwo, spawalnictwo
Rumia, ul. Wodna 1,
0-601-64-01-62

S-680/A/885

Piszemy o tobie

Wojenne wędrówki pani Anny

Dzisiejszą bohaterką jest Anna Rogowska - Sybiraczka mieszkająca w Rumi, która kończy w tym roku 83 lata.

- Może lepiej zatytułować artykuł „Syberyjskie wędrówki”, bo przecież spędziłam tam aż 9 długich lat - zastanawia się pani Anna...

Jej historia, w której jak wyznaje całe życie mnie prowadzali, ale przeżyłam.

Zaczęła się jeszcze przed wojną...

- Urodziłam się na Wołyniu, grałam w tamtejszym teatrze i tam też wyszłam za mąż za Tadeusza Borowskiego. Ale już w 1940 r. wywieźli nas na Syberię - wspomina pani Anna.

Gdy mąż wstąpił do armii gen. Andersa, pracowała w sztabie, gdzie uczyła się pielęgniarstwa.

- Podstawowym moim lekiem, jeszcze z przepisu mamy, był sok z brzozy. Nacinałam korę drzewa wieszając wieczorem butelkę i rano poilałam tym chorych - wspomina po latach.

Z czasem, gdy przyjechał tam lekarz, nauczyła się nieco bardziej profesjonalnych metod leczenia.

Oprócz pracy pani Ania miała tam też czas na rozrywki. Do dziś pamięta, gdy latem zbierała jagody, spotkanie z niedźwiedziem. Położyła się więc w przekonaniu, że

umarłego zwierzę zostawi

w spokoju. Tymczasem niedźwiadek zaczął znosić gałęzie i... przykrywać dziewczynę tak dokładnie,

że ledwo się potem z tego wygramoliła.

Rok 1942 przyniósł znowu przymusową przeprowadzkę. Wraz z innymi Polakami, państwo Borowsky znaleźli się w Kazachstanie (następowała wtedy ewakuacja armii polskiej z ZSRR.)

Mąż - Tadeusz - poszedł z gen. Andersem aż pod Monte Cassino. Pani Anna została, pracowała w szpitalu dla wenerycznie chorych. Niestety los chciał, że zakochał się w niej UB-ek. Odmówiła i... trafiła do więzienia.

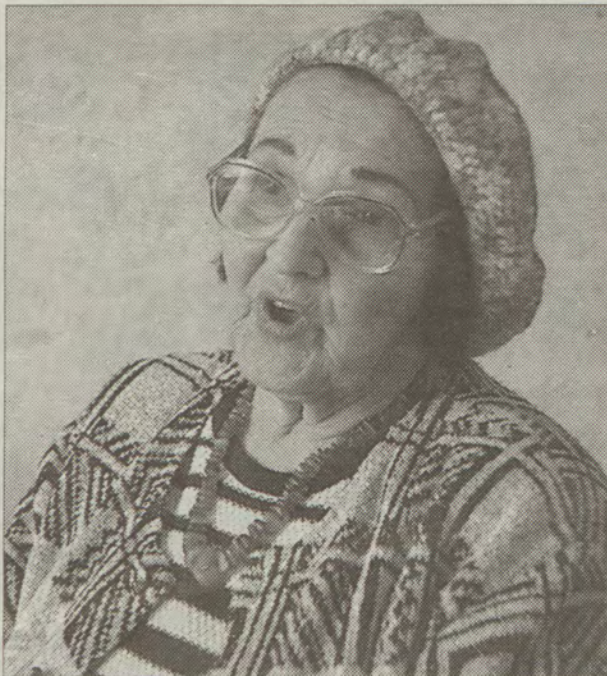
Została więźniem politycznym

7 lat siedziała w małej celi. Codziennie dostawał trochę chleba, wody, co parę dni coś ciepłego do zjedzenia. Z czasem przestała wychodzić na codzienne „spacery”, bo słońce raziło oczy przywykłe do półmroku. Niebo od tej pory oglądała tylko przez małe, zakratowane okienko w suficie.

- Zazdrościłam ptakom... wolności. Gdy kiedyś jaskółka wleciała do celi i biła się o ściany, ublażałam strażniczkę, żeby ją wypuścić - wspomina.

Każdy dzień był podobny do siebie jak dwie krople wody, ale nadszedł czas wyzwolenia. Szli, jechali w wagonach bydlęcych - aby do ukochanej ojczyzny...

Był ranek, wiosną 1949 r. Pani Anna, w łachmanach, chora



Anna Rogowska.

pogryziona przez moskity

i komary, otwierała furtkę rodzinnego domu w Gorzowie Wielkopolskim. Do dziś pamięta te czyste firanki w oknach i kwiaty na parapiecie. Zupełnie inaczej niż tam - w Rosji.

Matka niestety nie poznała swojej Nusi - zdziwiona wizytą nieznajomej zapraszała ją do stołu. A potem... pobiegła czym prędzej do kościoła podziękować Bogu za ocalenie córki.

W domu pani Anna dochodziła do siebie, wyleczona, dokarmiana, odżywała na nowo. A wieczorami opowieściom nie było końca. Potem czytała listy od męża z Włoch i płakała. Tadeusz pisał, że nie może wrócić do Polski, że zabierze ją do siebie. Nieste-

ty umarł na gruźlicę. Był jednym z tych, co walczyli pod Monte Cassino...

W Gorzowie Wielkopolskim pani Anna zaczęła pracować w szpitalu, tam też poznała swojego drugiego męża - Jana Rogowskiego. Gdy osiedlili się w Rumi, przez długi czas była higienistką w tutejszej Szkole Podstawowej nr 6. Teraz jest już na zasłużonej emeryturze.

Tyle lat na Syberii, tyle łez i modlitw. Dziś często powtarza te słowa podzięk dla Matki Bożej Sybiraków:

Byłaś na Pani Ostoją
W modlitwach, w trudach istnienia

Nadzieję, opieką swoją
Dałaś nam powrót spełnienia.

Elżbieta Elwart

Czytelnicy piszą

Protest rodziców w sprawie boiska

Zmierz ku końcowi procedura zmiany przeznaczenia w planie zagospodarowania funkcji terenu, leżącego w obrębie Szkoły Podstawowej nr 4. Chodzi o obszar pomiędzy budynkiem szkoły, a ulicą Dąbrowskiego, którego funkcja z oświatowo-sportowej ma się zmienić na handlową i mieszkalną.

Jako rodzice dzieci uczęszczających do szkoły nr 4, od czasu rozpoczęcia wspomnianej procedury zdecydowanie protestujemy przeciwko tej zmianie. Uważamy, że teren ten jest niezbędny potrzebny szkole z wielu względów, a przede wszystkim po to, by:

- możliwe było urządzenie wartościowych boisk sportowych, których szkoła w ogóle nie posiada. Boiska te w naturalny sposób łączące się z aleją spacerową wzdłuż ul. Dąbrowskiego mogłyby stać się obiektami ogólnodostępnymi i zaspokajając potrzebę dzieci i młodzieży całego rejonu;

- istniała możliwość stworzenia bezpiecznego wejścia dzieci do szkoły. Ist-

niejące wejście stanowi zagrożenie zdrowia, a nawet życia naszych dzieci.

Uważamy, że nasz rejon posiada wystarczającą ilość terenów przeznaczonych pod handel i usługi, nie posiada natomiast w ogóle terenów przeznaczonych dla rozwoju fizycznego naszych dzieci.

Mieliśmy nadzieję, że w osobie burmistrza od spraw oświaty p. Reclafa, radnego naszego rejonu, a zarazem absolwenta tej szkoły, znajdziemy wsparcie w naszej sprawie. Spotkaliśmy się jednak raczej z brakiem zrozumienia.

Dziwimy się, że władze miasta tak obojętnie spoglądają na tak poważną sprawę, a nawet przychylają się do podjęcia decyzji, która spowoduje bezpowrotne uszczuplenie terenów szkolnych.

W konsekwencji Szkoła Podstawowa nr 4 na zawsze pozostanie szkołą bez możliwości przestrzennego rozwoju, chociaż posiada mianowicie zdrową szkołę.

Grupa rodziców
(nazwiska znane redakcji)

Ambitne plany

Podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego członkowie Stowarzyszenia Rumian oświadczyli, że zamierzają włączyć się do kampanii wyborczej do samorządów, prezentując opcję centrową.

Głównym tegorocznym celem stowarzyszenia jest walka o utworzenie w Rumi powiatu i zapewne ten cel będzie mu przyświecał w kampanii wyborczej. Działacze tego ugrupowania czynią również starania o utworzenie w mieście Towarzystwa Budownictwa Społecznego oferującego mieszkańcom tanie budownictwo.

Wreszcie trzecim i niezwykle ważnym zamiarem jest próba stworzenia koncepcji zagospodarowania Wzgórza Markowca, na któ-

rym działacze przewidują usytuowanie pomnika 2000. Ma być to wież widokowa z krzyżem atrakcyjnych terenów o charakterze rekreacyjnym (w tym celu powołano fundację). Żeby było to możliwe miasto musiałoby najpierw wykupić ten teren od osób prywatnych. Czy znajdują się na to pieniądze?

Ponadto stowarzyszenie postanowiło włączyć się w obchody 44. rocznicy miasta i zorganizować obchody piątej rocznicy swojego istnienia.

Prezesem Stowarzyszenia Rumian ponownie został wybrany Michał Popielec, a w skład Zarządu Głównego weszli: Sławomir Knapieński i Weronika Skumlińska. Komisję rewizyjną stowarzyszenia tworzą Sławomir Sitkiewicz, jako przewodniczący oraz Mieczysław Cierpka i Roman Wika.

(hen)

Przeszkoda

Betonowy sześcian

Największa chyba zawałidroga, którą trudno ruszyć z posad, znajduje się na Lotnisku przy wejście na ulicę Tysiąclecia od strony ulicy Żwirki i Wigury.

Jest to poniemiecki bункier wybudowany na terenie byłego lotniska obok nie istniejącego już dworca lotniczego. W czasie okupacji służył on za magazyn amunicji. Dla zamaskowania był całkowicie obsypany ziemią i porośnięty trawą.

Po wojnie podejmowano próby jego rozebrania, m.in. poprzez wysadzenie, jednakże z uwagi na bliskość budynków mieszkalnych nie znaleziono sposobu na usunięcie tej monolitycznej, żelbetowej budowli. Skończyło się na tym, że odkryto

go, usuwając całkowicie ziemię wraz z darnią. Swym szarym wyglądem straszy do dnia dzisiejszego. Przez jakiś czas służył za niebezpieczne miejsce zabaw dla dzieci, kiedy jednak zabezpieczono wejście, przestał pełnić nawet tę rolę.

Mimo, że jest to z pewnością stara budowla, nie stanowi jednak żadnej wartości zabytkowej, a raczej tylko kłopot dla miasta. Mieszkańcy odcinka ul. Tysiąclecia (od Kosynierów do Żwirki i Wigury) przypuszczają, że tej właśnie prze-



Betonowa przeszkoda na drodze.

szkodzie drogowej zawdzięczają fakt nie utwardzenia w całości wspomnianej uli-

cy. Przy dzisiejszej technice cięcie żelbetu i jego likwidacja nie powinna stanowić

Fot. Anna Sadłowska

Koncert w dworku

Na „Kilka prostych słów” w wykonaniu Ryszarda Maniasa zaprasza Sekcja Literacka Miejskiego Domu Kultury.

Koncert tego piosenkarza i kompozytora odbędzie się 16 kwietnia o godzinie 18 w Dworku pod Lipami. Wstęp jak zwykle wolny. (SAGA)

Zostań w szkole

Dzieci naśladowają gwiazdy

Po raz pierwszy „Mini-playback” odbył się w Szkole Podstawowej nr 4 sześć lat temu. Jeden z finalistów tego konkursu, Marcin Szewczak - wychowanek Katarzyny Kolasieńskiej, wystąpił potem w Warszawie w „Miniliście Przebojów” i zajął tam drugie miejsce.

W tym roku po raz drugi samorząd klas starszych pod opieką Danuty Podgórskiej przygotował tego typu imprezę. Ania Łęszczak z klasy VIIa wraz z koleżankami oglądała kasety wideo nagranych podczas pierwszego konkursu i wymyśliła sobie, że można by go powtórzyć. Ania po ukończeniu podstawówki chce kontynuować naukę w Liceum Ogólnokształcącym nr 6 w Gdyni.

Konkurs trwał ponad dwie godziny i wszystkim bardzo się podobał, chociaż niektóre utwory, szczególnie te wykonywane solo, były zbyt długie i nie było w nich zbyt ciekawych układów tanecznych. Dłużył się też czas oczekiwania na werdykt jury.



Publiczność z entuzjazmem witała wykonawców.

Pierwsze miejsce zajął zespół Aqua z klasy VIIb, drugie Mr President z klasy VIIIc, trzecie T-love, wyróżnienie zaś otrzymał YAK z klasy VIa. Wszyscy wykonawcy otrzymali lizaki za udział w konkursie, a zwycięzcy nagrody rzeczowe, ufundowane przez Komitet Rodzicielski.

Młodzież starannie przygotowała się do imprezy. Włożyła w tę pracę sporo serca i własną inwencję oraz ciekawe pomysły.

Podobny konkurs dla klas młodszych przygotował samorząd szkolny pod opieką Katarzyny Kolasieńskiej. Głównie królowała Natalia Kukulska i Spice Girls. Publiczności najbardziej podobał się utwór „Żabki” i zespół Just 5, których wykonawcami byli uczniowie klasy Ob. Burzę oklasków zebrała również „Lalka Barbie” w wykonaniu Doroty Loch z klasy Oa oraz utwór Majki Jeżowskiej „Kolorowe

dzieci”, który zaprezentowała klasa Ic.

Zwyciężyły Ania Bożyczko oraz Monika Śliwoń z klasy IIIa, wyprzedzając uczennice klasy IIIc - M. Kiedrowską, B. Siwicką, N. Jazdzewską, J. Krupe, i E. Wiącek, czyli zespół Spice Girls oraz uczennice klasy IIb - A. Pawłowską i A. Wagner. Wyróżnienie otrzymał Tomasz Michalski z klasy IIb wraz z zespołem tanecznym.

Iwona Modzelewska

Fot. Przemek Stoppa



Uczennice klasy IIIc jako dziewczęta z zespołu Spice Girls.



W oryginalnym stroju występował Łukasz Wojtal.

Życie jak piłka nożna

Ostatnim z prezentowanych przez nas laureatów tegorocznej nagrody burmistrza za działalność na rzecz miasta jest Zygmunt Mikołajczyk.

Urodził się przed 44 laty w Gdyni, w Rumi mieszka od 1980 r. Przed laty sportowa baza janowskiego osiedla była bardzo skromna, a jedyne boisko bardzo zatłoczone, starsi przeganiali młodszych, dla maluchów zupełnie nie było miejsca.

- Dostrzegłem ogromną potrzebę organizacji zajęć sportowych. Wystarczyło wziąć stoper i gwizdek, a dla wszystkich starczyło na boisku miejsca - opowiada Zygmunt Mikołajczyk.

Jego pierwszą inicjatywą było zorganizowanie ligi osiedlowej, oczywiście footballowej, bowiem pan Zygmunt w młodości często grywał (i dziś także lubi pograć), więc sentyment do kopanej pozostał. Później zaangażował się w rozwój Ligi Salezjańskiej przy parafii św. Krzyża. Wreszcie pod koniec lat 80-tych wyśnił rozgrywki o puchar prezesa SM Janowo. A żeby uczestnicy meczów i widzo-

wie zbyt nie nudzili, wspólnie z zawodami zaczął organizować rekreacyjne festyny.

Od kilkunastu lat Zygmunt Mikołajczyk poświęca działalności społecznej każdą wolną chwilę. Nawet urlopy bierze w czerwcu, aby lepiej przygotować... rozgrywki piłkarskie. Aż trudno uwierzyć, iż znajduje czas dla żony Danuty, dzieci Sławomira i Joanny oraz na pielęgnację działki, na której najlepiej mu się wypoczywa.

- Jestem bardzo zadowolony, że doceniono lata, które poświęciłem pracy na boisku. Nie spodziewałem się, że taki szary człowiek jak ja dostanie nagrodę burmistrza - stwierdził pan Zygmunt. W biegu, bo już planuje czerwcowe rozgrywki o Puchar Janowa, do których udało mu się skaperować kilku ligowych graczy.

(PS)

Wiersze najmłodszych

Nasza Rumia

Rumia to takie ładne miasteczko, gdzie można się bawić nad rzeczką. rzeczką czystą jak szklanka, bo nazywa się Zagórzanka. Nasze miasteczko ma dzielnicę, otaczają je śliczne dzielnice. Jedną z dzielnic to Lotnisko z pasem startowym boisko. Jest też Biała Rzeką, nikt stamtąd nie ucieka. Mamy też Szmeltę i Janowo, Starą Rumię i centrum odkrywamy na nowo. Z jednej strony Trójmiejski Park Narodowy dla naszego zdrowia odnowy. Cmentarz komunalny jest blisko i dużo wolnych miejsc, gdzie można rozpalić ognisko. Jest stadion dla wszystkich-dalekich i bliskich. Mamy liceum i muzeum, różne szkoły i przedszkola, w każdej dzielnicy można chodzić do kościoła.

Są zakłady małe i duże oraz pogotowie ratunkowe na dyżurze. Sklepów jest sieć, gdzie wszystko można kupić i mieć. Nawet duże targowisko jest, dom kultury, telewizja kablowa, to dla miasta również odnowa. W Rumi wydawnictwa są i niektórzy im tego zazdroścą. Mamy Górę Markowcową i dużą ulicę przelotową. Straż Pożarna czuwa nad nami z uroczymi strażakami. Są urzędy pocztowe i banki, Urząd Miejski, kwiaciarnie, kawiarnie. Rumia ma herb ciekawy i dużo innych rzeczy więc każdego na pewno to cieszy. To nowoczesne miasto, rośnie piękniejsze niż rumskiej pani ciasto.

Daria Węsierska

REKLAMA

SEAT VOLKSWAGEN GROUP

AUTO NORD S.A.

AUTORYZOWANY SALON SPRZEDAŻY

ul. WŁADYSŁAWA IV
RÓG OBROŃCÓW WYBRZEŻA
CENTRUM GDYNI
TEL. 6611 797

* AROSA * ALHAMBRA * INCA * IBIZA
* CORDOBA * TOLEDO

* GOTÓWKA
* RATY
* LEASING
* UBEZPIECZENIA



S-846/A/B1E

Kaszubskie obyczaje

Przed Jastrama

Post i święta wielkanocne stanowią szczególny czas w życiu duchowo-obyczajowym Kościoła. Prawdziwym szczytem tych przeżyć jest Wielki Tydzień.

Wielki Tydzień rozpoczyna się Niedzielą Palmową na Kaszubach zwaną też Kwietną. Tego dnia święci się palmy. W tym celu służą gałęzie wierzby z baziarni.

Wybitny uczony Friedrich Lorentz podał (Kaszubi. Kultura ludowa i język, Toruń 1934), że w niedzielę rano gospodarz udawał się do sąsiada, uderzał go lekko i mówił: „Wierzba bije, jò nie bijã. Za tãdzén - wiòldzi dzén, za nocé trzë są jastrë“. Po poświęceniu każdy polykał jedną bazię dla ustrzeżenia się przed chorobami gardła. Ten zwyczaj do dziś jest pielęgowany.

Jastrë to kaszubska nazwa świąt Wielkiejnocy. Żeby dobrze się przygotować na zmartwychwstanie Chrystusa należało przedtem pościć i to przez

całe czterdzieści dni.

Starsi mieszkańcy opowiadają, że po zapustach czyściło się patelnie i zatykało za komin. Dopiero w wielkosobotnie popołudnie patelnia powracała na palenisko. W Wielki Czwartek barwi się jajka. Na Kaszubach są to kraszanki. Malowanie pisanek do niedawna było nieznanym.

Obecnie, za sprawą Bożeny Witkowskiej spod Pucka, pojawiły się także malowane w kaszubskie ornamenty pisanek. Dzień ten uchodzi za najlepszy do siania kwiatów. Niezwykle ciekawy obrzęd zanotował Lorentz w okolicach Pucka. Otóż matki w Wielki Czwartek biły wszystkich członków rodziny gałązką agrestu. Również małe dzieci aż do momentu wybuchu płaczu. W okolicy Strzepcza

symboliczne biczowanie

odbywało się w Wielki Piątek. Smagano delikatnie tylko dzieci, mówiąc: „Placzëta, dzys je placzëbòga!“. Określeniem tym nazywano również dzień Wielkiego Piątku. Ks. Bernard Sychta w swoim wielkim słowniku odnotował, że „W Placzëbòga jedlë sëchi



Może Czytelnicy wiedzą, w jakim kościele znajduje się ta piękna zabytkowa pieta.

Fot. Archiwum Nordy

chlëb i sëché bülwë“. Informacja ta pochodziła z okolic Sianowa i Strzepcza. Ksiądz Jan Perszon w książce „Jastrë na Helu“ napisał, że nie ma już żadnych śladów zwyczaju smagania różgą agrestu. Nie spotyka się także - dodaje - zwyczaju rannej kąpieli. Kąpiel tę urządzano w pierwszy dzień świąt przed wschodem słońca.

Otóż, okazuje się, że zwyczaj ten całkowicie jeszcze nie zanikł. W miejscowości Łebno - Huta w gminie Szemud konsekwentnie kultywowany jest przez rodzinę Gołębów.

Z pewnością są jeszcze i inne rodziny podtrzymujące

tę piękną tradycję. Polega ona na obmyciu twarzy i rąk

w bieżącej źródlanej wodzie,

co ma gwarantować zachowanie gładkiej i zdrowej cery. Źródła podają, że jeszcze w XIX wieku mężczyźni i kobiety kąpali się wieczorem w Wielki Piątek w najbliższym jeziorze.

Wielki Piątek wiąże się jeszcze z innym ciekawym zwyczajem do dziś znanym, choć prawdopodobnie już nie uprawianym. Otóż jest to dzień generalnego sprzątnięcia. Żeby zapewnić sobie przez cały rok porządek w obejściu wyrzuca się śmieci

na posesję sąsiada.

Oczywiście, nie radzimy nikomu praktykowania tego rytuału. Gdyby jednak zdarzyło się komuś znaleźć nie swoje śmieci na posesji, to należy przyjąć to jako element obrzędowości, dawniej znanej w całym kraju.

Od piątku milkną kościelne dzwony. Należy też zachować umiar w słuchaniu głośnej muzyki. Czas wyciszenia, zakłócany jedynie hałaśliwymi klekotkami, skończy się wraz z mszą rezurekcyjną. Wówczas rozpoczynają się najważniejsze święta w chrześcijańskim roku liturgicznym.

Eugeniusz Pryczkowski

Czej òstóniesz dëcht czësto sòm
i wszëtò mdze cë grãdzëc
pòslëchòj jak zwòni zwòn
a mdze cë w żëcym rãdzy.

Czej sadniesz na łupie kamieni
i dësznò cã zjímie tesknòta
pòslëchòj jak zwòn zwòni
a przindze spòkójnò redota.

Czej ùczëjesz zwòniénie zwòna
jegò głos blisczi z òddalë
w dëszë nòglãbszò drgnie strëna
ùbëtku ùmùjkają cã fale.

Stanisław Bartelik

Po jubileuszu 75-lecia Kartuz

Urodzinowe pamiątki

Święto 75-lecia nadania praw miejskich Kartuzom, które miało miejsce 29 marca, dzięki niezwykle sprawnej organizacji i dobremu planowaniu, miało bardzo udany przebieg. Jubileuszowe uroczystości trwały przez cały dzień.

Delegacje parlamentarzystów, samorządowców i zaproszonych gości złożyły kwiaty pod pomnikiem MB Królowej Polski. W kościele kolegiackim odprawiona została dziękczynno-błagalna msza święta, której przewodniczył ks. biskup Piotr Krupa z Pelplina. Poklasztorny rektor był miejscem promocji monografii zatytułowanej „Dzieje Kartuz”, a w sali Domu Rzemiosła podjęto wszystkich gości uroczystym obiadem, do którego przystąpił ZPiT Kaszuby oraz miejscowa orkiestra OSP. Okolicznościowe przemówienia, wręczenie insygniów władzy samorządowej burmistrzowi i przewodniczącemu Rady Gminy oraz jubileuszowych medali, odbyło się w gustownie wyremontowanej sali posiedzeń Urzędu Miasta. Wieczorem w czytelni Biblioteki Publicznej otwarta została pouczająca wystawa przygotowana przez Edmunda Kamińskiego „Kartuzi w dokumencie i ikonografii”. Była telewizja, fotoreporterzy i dziennikarze prasowi. Informacje o 75-leciu zamieszczone zostały na pierwszych stronach lokalnych gazet i w radiowych oraz telewizyjnych serwisach. Teraz, jak to zazwyczaj bywa, szybko o tym wszystkim zapomnimy i będziemy czekać na następną rocznicę...

Kartuscy samorządowcy w porę jednak zapobiegli naszej ewentualnej amnezji, a to za sprawą specjalnych jubileuszowych wydawnictw. Różnorodność „pre-

zentów” przygotowanych z okazji miejskiego święta zaskoczyła wielu jego uczestników. Z wielkim entuzjazmem przyjęto trzydziestosekundowy hejnał Kartuz, skomponowany przez Waldemara Czaję z Gdyni, który odtąd towarzyszył będzie miastu podczas wszystkich ważniejszych uroczystości.

Nieskrywana ciekawość towarzyszyła prezentacji monografii „Dzieje Kartuz”, której autorami są naukowcy z Uniwersytetu Gdańskiego i Muzeum Archeologicznego w Gdańsku. Starannie wydana książka trafi zapewne do wielu kartuskich domów. Stanie się tak zapewne także z „Felietonami Piosenki Guczowegò Macka”, które z okazji jubileuszu ukazały się staraniem pani Ireny Hirsza, Oddziału ZKP w Kartuzach oraz Wydawnictwa Szos. Z kolei na zlecenie kartuskiej gminy powstał półgodzinny film promocyjny zatytułowany „Kartuzi - serce Kaszub”. Tę pozycję także można było nabyć przy okazji niedzielnych obchodów.

Wreszcie Regionalny Zespół Pieśni i Tańca Kaszuby przygotował „Wiązanek melodii kaszubskich”, która znalazła się na profesjonalnie wydanej płycie kompaktowej. Jest zatem w czym wybierać i każdy znajdzie w tej ofercie coś dla siebie, co nie pozwoli mu zapomnieć o jubileuszu 75-lecia nadania praw miejskich Kartuzom.

Artur Jabłoński

Jastrowe tradycje w Jastarni

Bęben znowu gra

Było ongiś w zwyczaju - pisze w książce „Rok obrzędowy na Kaszubach” etnograf, Longin Malicki, że w jastrową noc chodził po wsi bębniasta, budząc mieszkańców, by spieszyli na jutrznię...

Ten wielkanocny zwyczaj nie był na Kaszubach powszechny, jak mogłoby to wynikać ze słów etnografa. Wydaje się, że kultywowano go jedynie w kilku wsiach. Pamiętają go jeszcze mieszkańcy okolic Luzina, co skrzętnie zanotował w „Słowniku gwar kaszubskich na tle kultury ludowej” ks. Bernard Sychta, ale nigdzie już poza Jastarnią zwyczaj ten nie jest kultywowany w czasach nam współczesnych.

O „jastrowim bąblowaniu” w Jastarni pisałem już kiedyś na łamach „Nordy”, a potem w przewodniku po osobliwościach Ziemi Puckiej „Na nordzie”. Było to w 1996 roku. Wówczas żył jeszcze Gerard Konkelt, z którym dwa lata wcześniej maszerowałem z bębniem na plecach wokół jastarnickiego kościoła, a który od czasu do czasu kultywował jeszcze wielowiekowy obyczaj. Pan Gerard żalił mi się wtedy, że nie ma następców. Cieszyłem się zatem, że mogłem utrwalić opowieść starego bębniasty w reportażu zrealizowanym do programu „Rodno zemia” i nie wierzyłem, że znajdą się kontynuato-



Stefan Kohnke z nowym bębniem.

rzy starej tradycji „bąblowania”.

Wiosną 1997 roku „Nasz Tygodnik Echo Ziemi Puckiej” poinformował Czytelników, że ów jedyny w swoim rodzaju zwyczaj został reaktywowany. Z lakonicznej informacji niewiele wynikało. Zadzwońmy zatem do jej autora, Ryszarda Strucka, a potem do dr. Antoniego Konkelta - ja-

starnickiego historyka i kronikarza. Dowiedziałem się, że nowym bębniasty w Jastarni jest teraz Stefan Kohnke. Wyremontował bęben ponownie wydobyty z garażu pana Gerarda. Było to 29 marca 1997 r. Pan Stefan ruszył z nowym bębniem w noc przed rezurekcją przez Bór i Jastarnię w towarzystwie syna, Daniela. Do dawnego zwyczaju wprowa-

dził jednak pewną innowację - zamiast iść pieszo, jechał na tylnym siedzeniu samochodu, który prowadził jego syn. Tak czy siak, pieszo czy samochodem, bęben znowu gra i zaprasza wiernych rybaków do ich osobliwego kościoła na wspólne świętowanie Zmartwychwstania Pańskiego.

Artur Jabłoński

Gôdómë pò kaszëbskù VIII

Lekcëjò XII

H. Niech bądze pòchwólony Jezës Christus. E. Na wieczy wieków. Amen.

H. Jò widzã, że tã sã ju pòmału rëchtujesz.

E. Pòmału jo, chòc to jesz je do dwanòsti wiele czasu. Nã tak ò pòl dwanòsti më muszimë wińc, żebë spòkòjno zdżëc. Tã wiész gdze je kòscòł swiãtëgò Jana?

H. Tak dokładnie niã. Kò jò jesz nie bël na ti kaszëbszczi mszë. One sã róż w miesądzu, doch jo?

E. Jo, wiedno w drëgą niedzëlã miesądzã. Temù to trafiło prawie dzys.

H. Tã so wierã kùpia nowi mańtel - taczì barzi zymkòwi to wëdzrzi.

E. Kò jo, to je tak dosc cepło büten. Jò nawetka nie mësła specjalnie, ale tak mës sã dosc tóno przëtrafil. Jò le zaplaca 400 zlotëch - dobri gëszeft, doch jo?

H. Pewno, że jo. To tã ale czësto dobrã sznërgã zrobia. Taczì plòszcz je wòrt abò 200 zlotëch wicy.

E. Jò tãz tak mësłã. To samò zresztã mie krómòwò gòda przë tómbachù. To temù, że ten bël òstatny z tegò zortu.

H. Wezże gò òblecz, jò bë chca przë szpëglu widzec jak òn ce sedzy. Nã, kò ni ma co gadac. Òn je prawie na ce szëti. A gatunk tãz je czësto mòzłëwi.

E. Jò gò dosc długò mierza w krómie, przë zdradlë. Jakbë òn cos nie bël, tej jò bë gò nie wzãła. Hej le (do dzëcka), Wëroniczko, le niã do platiczra!

H. Pòjkòj le do cotëzi. Tuwò ni mòzna bò tã bë sã przëpòla. To gładzëdło je wierã ceplë?

E. Jo, jò je włączã, żebë përnã przeplatowac chłòpù bükse. Òn tãz doch pùdze z nama. Przed chwilã szedł w sklep pòdskacëc w centralnym.

H. A krawat i zakët tã mòsz ju wëjãtë?

E. Niã, òn wiedno pò swòjëmù so lubi szlips dobierac.

Ròz më ju gòdelë ò synonimach, słowach bliskòznacznëch. Terò tãz padło jich w lekcëji jãz sëtme pòr. Z tã leno różnicã, że pòłowa z nich je cëzëgò pòchòdzeniò. W kaszëbiznie wëstãpuje përnã wicy germanizmów jak w pòlszcim jãzëku. Je to czësto zrozmiãlë, kò nasz region bël wiele dlëzi pòd cëskã miemiecczi mòwë. Temù niechtërne słowa òstãlë przëjãtë za swòje i sã baro czãsto ùziwónë w mòwie. W lekcëji czëlë më przëkładowò „plòszcz”. To samò-znaczeniò mò „mańtel” pòziczon z miemiecczi mòwë. Dali „sznërga” i „gëszeft”, lòda i tómbach, gatunk i zort, zdradło i szpëdzël, gładzëdło i platizer, krawat i szlips. Widzec je, że te drëdzë pòzëcznë słowa wëstãpują wiele czãscy w mòwie i ni ma żòdny pòtrzebë sã jich wëstrzëgac. Z tim, że wòrt znac tãz i równolegle ùżëwac nasze rodne słowa ò tim samim znaczeniã. Zòs czasã czësto niepòtrzebno w naszym jãzëku miészónë sã cëze słowa. Bò pò co gadac, przëkładowò „fédel”, czëj mómë nasze „wiesoli”, „smiészny”. „ejnfach” - „letkò”, „latwò”, pò co „frélëna”, czëj je „brutuska”, „dzëwcza”.

Ùrëchtowòł:
Eugeniusz Prëczkòwsczi

REKLAMA

OFERUJEMY DO SPRZEDAŻY
MIESZKANIA
GARAŻE, LOKALE USŁUGOWE

GDYNIA-DĄBROWA
ul. Górczycowa

KOŚCIERZYNA
ul. Szopińskiego/Jeziorna

Terminy oddania: III i V '98 r. oraz III '99 r.

☐ RATY, ULGI, KREDYT

MAR GO
PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWLANE

BIURO SPRZEDAŻY: GDYNIA-ORŁOWO, ul. Świętopelka 59A
tel./fax 6649-180, tel. 6649-536

S-578/C/536

BELPOL

GDYŃSK ul. Rodota Mł 1/4, tel. 301-78-39,
305-24-42 (za szpitalem przy ul. Łąkowej)
GDYNIA ul. Calna 2, tel. 621-54-07
WEJHEROWO ul. Graniczna 1, tel. 672-30-51, 672-77-85

poniedziałek - sobota 9.00 - 17.00

SIDING PRODKCJI USA
BOAZERIE PCV I MDF
PODŁOGI PANELOWE
SUFITY PODWIESZANE

CENY HURTOWE I DETALICZNE
AUTORYZOWANY DEALER

DRZWI PORTA

CENY FABRYCZNE

PONIEDZIAŁEK
i pieniądze

Praca

Dziennik Bałtycki

Wdzydze Kiszewskie Tablica na starej szkole

W centrum Wdzydz Kiszewskich od ponad stu lat znajduje się budynek szkoły. Ta charakterystyczna ceglana budowla wzniesiona została w 1895 roku. Od roku 1956 w okresie letnim w szkole funkcjonowało schronisko młodzieżowe. Kiedy niedawno budynek przejęła Gmina Kościerzyna, ze względu na stan techniczny obiektu, nie udostępnia się go już turystom. Nie odbywają się tam już także lekcje. We Wdzydzach jest zbyt mało dzieci w wieku szkolnym, te które się uczą, chodzą do szkoły w Wąglikowicach. Gmina zamierza sprzedać budynek. Zainteresowani kupnem są mieszkańcy szkoły - nauczycielska rodzi-

na zamieszkała tam w 1948 roku.

Zanim jednak szkoła zostanie sprzedana, zawiśniesz na niej tablica przypominająca związki tego miejsca z Izidorem Gulgowskim - twórcą wdzydzkiego skansenu. Gulgowski przybył do Wdzydz Kiszewskich właśnie ze względu na szkołę. W 1899 roku otrzymał we wsi posadę nauczyciela i od tego momentu rozpoczęła się jego życiowa przygoda z kulturą Kaszubów. Z inicjatywą odsłonięcia tablicy pamiątkowej wystąpił kościerski oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Działania te wspierane są przez wójta Gminy Kościerzyna.

(A.J.)

NORDA
Pismiono Kaszëbszczi Zemi

Dodatek kaszubski do „Dziennika Bałtyckiego”, 80-886 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3/7, tel. 301-20-27. Redaktor prowadzący: Eugeniusz Pryczkowski. Zespół: Artur Jabłoński, Kazimierz Kławi-

Jiscenié Gùsta

Tegò rokù w pierszë swiàto Wielkanocë wëbròł jem sã do mòjich starszëch do Lëzëna. Wiodro bëło piãkné. Przë leżnoscë chcòł jem òdwiédzëc stòrëch drëchów Tónã Krëżowégò z bialką Martã, z chtërnyma przed wòjnã jò bëł razã w Katowëcczi Stowarzë Młodzëznë. Chcelë më so perznã pòwspòminac ò minionëch latach. Pò drodze spòtkòł jem Leòna Serocczégò, jak stojòł wëpiãti do słuica. Ten bëł ale wiedno smiészny i szportowny.

-Të pewno zabłądził Stachù? - rzekł z ùsmiëchã na gãbie - bò wiesz, że możesz dostac różgama.

- Jeżlë ju to dzys doch nie, le wito?! - jò mù òdrzekł.

I szedł jem dali. Tej spòtkòł jem stòrégò Mùzã, chtëren bëł tak zamészlony, że wnet bëłbë na mie włòzl. Tej jò mù zastąpił drogã i rzekł:

-Cëż, stòri drëchù, të mie nie widzisz? - pewno witrzësi dëgùs cë sedzy w lepie.

Stanął òn jakbë dëcha òbòczil. I za sztót gòdòł:

-Jak to dobrze, że jem cë spòtkòł Stachù. Jes mie prosto z nieba spòdl. Jò nie wiem, co móm ju ò tim wszëtczim mészlëc. Ale nòprzód mùszimë so zażëc.

Pò zażëcym tak do mie przërzekł:

- Jak të szedł, kòł krziża i Kùkówczy të pewno widzòł jak ten kòscòłk tam niszczeje. Nicht nie chce gò remontowac. A drëgò rzecz - gòspodarstwò Labùdów. Przed wòjnã jedno z lepszëch,

a dzys dërch sã prawijã blòs dlò të, że starszi nie zrobilë na czas testamentu. I to jaż człowikowi serce bëli. Ale to nie je wszëtkò, co sã ù nas lëchégò dzeje! - rzekł Mùza mòckò strapiony. - Chcelë më tuwò w Lëzënie miec Dom Kùlturë. Nasza wies je tak wiòlgò, że tacze cos bë sã mòcno przëdało. Të doch pamiãtòsz jak to przed wòjnã zalë bëłë i ù Miotka, i ù Jaszewicza, Jankòwsczégò ë ù Sampa. Ale przez to bëł rùch wë wsë. Prawie co niédzela jaczi teater, wëstawienié, zabawa. Żëcë kùlturalné bëło dzël bògatszé.

-Kò pewno, że pamiãtóm. Taczich zabawów sã nigdë nie zabòczy - òdrzekł jem.

Gùst cynął dali:

- Czej w latach szeszedzësãtëch zlëkwidowëlë zalã ù Jaszewicza, tej më chcelë wëre-

montowac nen kòscòłk pòewangelicczzi na Kùkówce. Dëtczi na to bëłë ju wnetka zebrónë, ale nick z tegò nie wészło, bò wiedno cos stòjało na drodze. Lëdze chcelëbë miec swój Dom Kùlturë i to na mòdło kaszëbsczë przërechto-wónë. Żebë bëła kawiarnia w stilu kaszëbsczim, jaczi łaznie, ë zale do nòuczi dlò dzòtków. Kò to doch nie bëlobë za wiele na Lëzëno, nie?

- Jo, gwësno tak je. Ale mómë swiàta Wiòldzinocë i na ten czas mùszisz zabòczëc ò tëch wszëtczych ùtrapieniach i ceszëc sã tim, że wito mómë dëgùsë. Të pewno mòsz ju jałowc przërechto-wóny?

- Ò tim jò bëm doch nie zabòczil.

Sztefan Fikus
Lãbòrg 197

Lëbork

„Òdlómczy”

Lëborski Oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, Biblioteka Miejska w Lëborku oraz wydawnictwo „Szos” organizują 17.04 br. o godz. 18 promocję to-

miku wierszy Roberta Żmudy-Trzebiatowskiego pod tytułem „òdlómczy”. Twórczość 24-letniego poety kaszubskiego z Miastka przedstawi Stanisław Janke. (EP)

REKLAMA

**POGODNYCH
I DOSTATNICH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
ŻYCZY SVOIM KLIENTOM**

DYREKCJA
POMORSKIEGO BANKU
KREDYTOWEGO S.A.
Grupa Pekao S.a. Oddział w Lëborku


POMORSKI BANK KREDYTOWY S.A.
Grupa PEKAO S.A.

R-4166/A/502

Lebno

Nauka języka i wystawa haftów kaszubskich

Izba Regionalna w Lëbnie wciąż poszerza zakres swojej działalności.

Od lutego br. odbywa się w niej nauka języka kaszubskiego. Zajęcia prowadzi Bożena Szymańska z Lebno - Huty, pracownik Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku. Bożena też jest już drugi rok lektorem kaszubskiego w Wyższym Seminarium Duchownym w Pelplinie. Na kurs kaszubskiego w Lëbnie uczęszcza piętnaście osób. Chętnych było więcej. Liczbę kursantów ograniczają warunki lokalowe. Pierwszy cykl nauki zakończy się w czerwcu.

Oprócz tego Izba, poza główną funkcją muzealną, jest miejscem spotkań związanych z działaniem na rzecz regionu. Jedną z ku temu okazji było otwarcie 15 marca wystawy haftu Urszuli Gruby, mieszkanki Lebna. Hafciarka jest aktywnym członkiem Towarzystwa Przyjaciół Izby Regionalnej. Oprócz haftu kaszubskiego na wystawie zaprezentowała również prace wykonane haftem krzyżowym i Richelieu. Naj-

większe zainteresowanie wzbudziły kompletne stroje kaszubskie. Posługuje się

wzornictwem szkoły żukowskiej. Od 5 kwietnia wystawę można zwiedzać w Wie-

skim Ośrodku Kultury w Szemudzie.

(J.A.)



Najciekawsze były stroje kaszubskie.

Fot. Leszek Walkowiak

REKLAMA

HURTOWNIA ROWERÓW „SCOUT”
HURT-DETAL
82-416 GOŚCISZEWO k. SZTUMU
Tel. 055/277 11 83



- TERMINATOR - MUSTANG - MONOTUBE
- OVER TOP - SPIDER

N-0476/A/380

LUKAS
LUKAS ZAKUPY NA RATY

Życzy wszystkim swoim Klientom
zdrowych, wesółych Świąt Wielkanocnych
A TAKŻE UDANYCH ZAKUPÓW

**WEJHEROWO, ul. Pucka 13,
TEL. 672-12-87**

S-795/A/928

**PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU
SPRZĘTEM ROLNICZYM**

 **Agroma**

80-748 Gdańsk, ul. Chmielna 73,
tel. (058) 301-22-91 do 93, fax (058) 301-41-00
305-27-00

**informuje, że przyjmuje do sprzedaży
używane maszyny rolnicze i ciągniki.**

**Warunki sprzedaży komisowej można
uzyskać dzwoniąc pod numery telefonów:**

ODDZIAŁ
Żukowo, ul. Kościarska 9 tel. (058) 681-84-81 do 82 w. 38
Wejherowo, ul. Przemysłowa 2A tel. (058) 672-79-06

ODDZIAŁ MALBORK
Malbork, al. Wojska Polskiego 90A tel. (055) 72-33-01 do 03
fax (055) 72-33-03

ODDZIAŁ ORNETA
Orneta, ul. Przemysłowa 17 tel. (055) 242-10-13
Pastek, ul. Dworcowa 16 tel./fax (055) 248-20-07
Braniewo, ul. Rzemieślnicza 1 tel./fax (055) 243-32-13

ODDZIAŁ PELPLIN
Pelplin, ul. Strzelnica 5 tel. (069) 136-14-49
Tczew, ul. 30 Stycznia 36 tel. (069) 31-17-12
Skarszewy, ul. Kościuszki 36 tel. (069) 188-27-52

R-4271/A/31

Wiosenne zebranie gdańskiego partu

Kaszuby i Kociewie muszą być w jednym regionie

W siedzibie Gdańskiego Towarzystwa Naukowego w Gdańsku 20 marca odbyło się walne spotkanie członków gdańskiego partu. Tematem głównym spotkania była reforma administracyjna.

Gdański Oddział Zrzeszenia Kaszubsko - Pomorskiego jest zdecydowanie największy w całej organizacji. Liczy blisko pół tysiąca członków. Nic dziwnego, że nazywany jest stołecznym. Skupiona jest w nim przede wszystkim inteligencja kaszubska. Prezesem oddziału jest profesor Jerzy Samp. Oprócz tradycyjnych imprez, z których największe są „Ludowe Talenty”, organizuje co roku dwa walne spotkania członków oddziału.

Tematem wiodącym była reforma administracyjna kraju. Referował go doradca premiera do spraw reformy, marszałek Sejmiku Samorządowego Województwa Gdańskiego, Grzegorz Grzelak. Po raz któryś podkreślił, że Kaszuby i Kociewie muszą być w jednym regionie. Podkreślił, że bardzo



Od lewej: Grzegorz Grzelak, Jerzy Samp i Tadeusz Chrzanowski, członek zarządu partu gdańskiego.

Fot. Jan Antonowicz

ważnym czynnikiem warunkującym podział na województwa jest więź etniczna. Na Kaszubach jest ona bardzo silna. Niestety, są posłowie, którzy nie dostrzegają więzi społecznych, albo widzą w podziale na duże województwa zagrożenie dla spójności kraju. Trudno dyskutować z tak nie wykształconymi poglądami. Poza tym marszałek rozwiązał szereg niejasności dotyczących funkcjonowania trzech szczebli administracji państwowej.

W drugiej części spotkania prezes gdańskiego partu przedstawił sprawozdanie z działalności za miniony rok i omówił plan pracy do końca kadencji.

Warto przypomnieć, że za około pół roku odbędą się wybory do władz we wszystkich oddziałach ZKP. W grudniu zaś, na walnym zjeździe, delegaci z oddziałów wybiorą nowego prezesa i zarząd organizacji.

Na zebraniu wybrano również trzech członków kapituły wysokiego odzna-

czenia przyznawanego za działalność organizacyjną na niwie ZK-P, o nazwie: Pieczęć Świętopełka Wielkiego.

Do wcześniej wybranych trzech członków kapituły spośród zarządu oddziału gdańskiego, dołączyli Regina Kaliszewska, Feliks Borzyszkowski i prof. Marian Szczodrowski. W kapitule zasiadają także przesi ZKP i klubu Pomorania.

Jan Antonowicz

Akòrdnicë

B ęło to w 1937 roku. Doma nas bëła wiòlgò grëpa doròstającëch dzecy. Tatk chòdzył na zòróbk do lasu, napròwiòł téż dacz, ale to bëło wszëtkò mało. Zemina nas nie chca wëżëwic. Czej jem skùńczil piątnòsce lat, zaczął jem handlagrowac w gòsecëczy fabrice. Narobił jò sã niemożebno. Robòtnicë na maszinach robilë na akòrd. Czim wicy dëlów narznalë, tim wicy zarobilë. Jò miòł wiedno teli samò, chòc gnelë mie wiele barzi.

Co dzén wëjéżdżòł jem wczas reno, żebë zdążëc na szòstã, a nazòd bëł jem kòl piąti wieczòr. Jò zarobiòł 28 groszi na gòdzënë. W sobòtë më robilë do pòlnia, a że bana jacha dopiérku za dwie gòdzënë, drawòwòł jem dodóm piechti. Pieniądze jò muszòł wszëtczë oddac mëmie, chtërna wiedno gòda: „Jedzenië dostóniesz, ópróny jes, òblokli téż, tej na co pòtrzebne cë sã dëtci?”

Òb zëmã bëło mni robòtë, bez to pòd kùnc lëstopadnika mie zwòlnilë. Nòprzòd jò bëł ròd, bò mògl jem so kask òdpòczac. Ale dëtków w chëczach nie bëło, tej jò chòdzył a robòtë nìcht dlò mie ni miòł. Jaz na zymkù zjacha do Barłomina firma, chtërna zajãła sã karczowanim lasów. Robòta bëła akòrdowò. Dobri robòtnik mògl pèrznã zarobic. Najãł jem sã wespół z mòjim pòlbratã, Brunã z Pùstk. Òbiecywelë më sobie dobri zòróbk, bò mòcë w kòzdim z nas bëło za dwùch. W naszëch głowach bëło ju òbrechdòwónë wiele më na dzén zarobimë. Mielë më spùszczac danowë drzewa, kòrowac je i ùklòdac w mètrë.

Robòta zacząła sã w maju. Bëła baro czãzkò. Nie bawilo dlugo, a më bëlë ùmãczony ë zmòkli jak mësżë. Tej më zebloklë wszëtczë nasze ruchna i robilë dali. Ale za sztòt zmòklëzna jesz barzi na nas wëlòza. Słunice piekło, żòden lëst sã nawetka nie pòrëszil. Nie bëło czim òddëchac. Niedalek w lese bëłë dwa błotka, tam më szlë sobie òchlòdzëc nodzi a pòzni cali w nie wskòklë. Ale słunice pòlëto coròz barzi i zacząłë nama lepë bòlëc, a lèpów nie bëło czim spłòkac. Na rãkach pòrobilë sã nama pãchòrze, a chrzëbtë zrobilë sã czerwioné jak rozgrzónë żelazło. Czëlë më sã mòcno ùmãczony. Robòta nama nijak nie szła. Nasza dniowi wżãtk bëł czësto mizerny. Jakbë tegò bëło mało, na kùnc złòmol sã nama jesz sztil òd młotka.

Wëtrzimelë më dwa dni, a tej pò dwùch dniach òdpòczinkù më szlë nazòd. Bruno bëł czësto baf. Do Barłomina w las më szlë wnet gòdzënë, baro wczas reno. W całoscë wëszlë më na tim gòrzi jak lëchò. Zòróbk mòli, wszëtkò chòrë i mąka wiòlgò. Terò më dopiérze zaznelë, co to znaczì pòwdzëwò czãzkò robòta. Stąd jò sã zwòlnil i zaczął jem robic na akòrd, na banie w Lëżënie. Trafila mie sã tam jedna z nògòrszëch robòtów - zdzeranië smèdlësã szcòrniãlëgò drewna. Do tegò muszòł miec wprawã, bò jina-czi zarò zrobilë sã pãchòrze na rãkach. Tak mie téż òne wëszlë. Robil jem tam blòs trzë dni i zarobil blòs na sól. Bruno z Pùstk ju nijak nie szedł. Z niégò bëło wicy pòzëtkù, czej sã wżãł za upròwianië rolë. Taczë to bëłë nasze akòrdowë robòtë.

Sztofian Fikùs

Kaszubskie sylwetki. Andrzej Arendt z Wejherowa

Pòświęcił się grafice

Niespełna tydzień temu, 4 kwietnia, 45 urodziny obchodził Andrzej Arendt, artysta-plastyk, absolwent PWSSP w Gdańsku, regionalista kaszubski.

Urodził się w 1953 roku w Wejherowie i z tym miastem związany jest przez całe swoje życie. Od 12 lat jest dyrektorem Ośrodka Pracy Pozaszkolnej w Wejherowie. Nie zapomina jednak o artystycznych talentach, którymi został szczerze obdarzony i prowadzi zajęcia z dziećmi w ramach kółka plastycznego. Stworzona przez niego pracownia przypomina warsztat stolarski. Pełno tam młotków, imadeł, dłut i pilników. Młodzi adepci rzeźby z zapalem wykonują pod okiem mistrza swoje pierwsze dzieła sztuki. Wielu z nich zdobywa potem laury na corocznym konkursie „Ludowe Talenty”.

Uczniowie Andrzeja Arendta zaczynają swoją artystyczną drogę podobnie jak on. Początki jego twórczości sięgają lat sześćdzie-

siatych. Będąc 14-letnim chłopcem, Andrzej Arendt uczestniczył w zajęciach prowadzonych przez Otylię Szczukowską, która kierowała wówczas w Wejherowie Młodzieżowym Zespołem Rzeźbiarskim. Próbowal snyderstwa, rzeźby, drzeworytu, linorytu. Najwyższe oceny uzyskiwały jego płaskorzeźby figuralne: „Tobacznik”, „Kapela z burczybasem”, „Remus na Wejherowskiej Kalwarii”.

Obecnie artysta mniej rzeźbi, oddając się z upodobaniem grafice i linorytowi. Jego prace, często przedstawiające kaszubskie obrzędy i obyczaje, były wykorzystywane do ilustracji wielu książek. Andrzej Arendt jest także twórcą tablic pamiątkowych upamiętniających m.in. ks. Leona Heyke (w Kielnie i Nowym Dworze Wejherowskim) i Aleksan-



Andrzej Arendt

Fot. Archiwum „Nordy”

dra Labudę (w Thuczewie). Przydrożne kapliczki artysty z Wejherowa wrosły w kaszubski krajobraz oko-

lic Łączyńskiej Huty (święci Otton i Wojciech) oraz Piaśnicy (Chrystus Frasobliwy).

(A.J.)

Kościerzyna

Przegląd muzyczny

W sobotę 4 kwietnia odbył się Wojewódzki Przegląd Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych. Corocznie głównym organizatorem jest Młodzieżowy Dom Kultury. W jury zasiadali znaw-

cy kaszubskiego folkloru i muzyki, Jan Właśniewski i Jerzy Stachurski. Całość prowadziła Felicja Baska - Borzyszkowska.

(g)

Pò strëmiannikù łżëkwiat

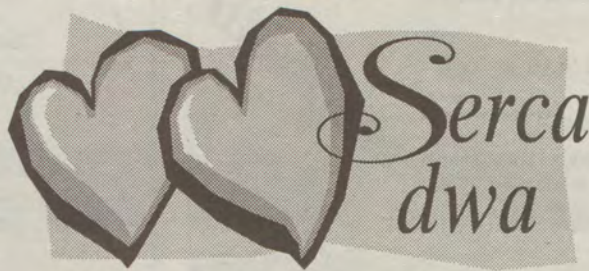
Na Kaszëbach baro je żëwi kult marijny. Tej nie je dzyw, że wnetka kòzdë marijnë swiãto mò swòjã òryginalną nazwã. Tak 25 strëmiannika je Matczy Bòszi Strëmianny. I òd te mómë nazwã miesądza, chtëren prawie co sã skùńczil. Strëmiannò jinaczi je téż zwónò Roztwòrnò, temù że zemina tegò dnia sã roztwiérò i wszëtkò budy sã do żëcégò. Jednym słowã - jak ùwòżają gbùrzë - je to przelòmwò dzén dlò wëgetacji.

ba nikòmù tłumaczëc, czemù prawie tak nazewò sã drëdzi miesądż w rokù, òbòczno na Kaszëbach zwóny, luti. Chcã leno pòdsztrichnac, że mówi sã gromicznik tak jak i gromica, nie - jak czãsto to mòże spòkac - gromicznik. Takò wersjò je błãdnò.

Òb lato i na pòczãtkù jeseni mómë zëlnik i sëwnik. Zëlnik je zwiãzóny z Matką Bòską Zëlnã, chtërna - jak wiémë - przëpòdò 15 zëlnika, sèrpnia. Tej swiãcy sã zela. Kòlejny miesądż sëwnik je òd Matczy Bòszi Sëwny - 8 sëwnika. W tradicji je òn przëjãti jakò nòlëpszi czas na rozpòczãcë seniégò.

(J.A.)

Na dobre i na złe



Jesteś samotny, chcesz poznać przyjaciela, a w Twojej okolicy nie masz ku temu specjalnej okazji? Skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce własny anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z kuponem, drukowanym u dołu. Anonse ze zdjęciem będą publikowane poza kolejnością. Wszystkim gwarantujemy anonimowość.



Jestem kawalerem, rencistą, mam 27 lat i 170 cm wzrostu. Jestem katolikiem bez nałogów, o miłym i spokojnym usposobieniu. Bardzo chciałbym poznać miłą i szczerą panią, która szuka miłości. Fotografia mile widziana (do zwrotu). Dariusz z woj. gdańskiego. sygn. 731

Mam na imię Agnieszka. Jestem zwiariowaną 14-letnią dziewczyną, która ma zielone oczy oraz ciemne włosy. Jestem dziewczyną z poczuciem humoru, lubię dobrze się bawić, moje hobby to sport, a szczególnie piłka ręczna, nożna oraz koszykówka. Słucham różnej muzyki, moje ukochane zwierzątki to pies oraz kot. Chciałabym się zaprzyjaźnić z różnymi chłopakami. Moimi wokalistkami są N. Kukulska, K. Kowalska, E. Górniak. No i tyle o sobie, chcę teraz was poznać, odpisz na 101 procent. sygn. 732

Jestem panną, średniego wzrostu, o dobrym sercu, katoliczką po trzydziestce, spokojną, miłą, poważną, pracującą. Mieszkam na wsi, w okolicach Kościerzyny. Chciałabym poznać pana, kawalera, odpowiedzialnego, uczciwego, wiernego, wierzącego i praktykującego katolika, który pracuje we własnym gospodarstwie, najlepiej zmechanizowanym, posiadam też gospodarstwo. Poznam pana bez nałogu alkoholowego i bez zobowiązań, wiek bez znaczenia, poważnie zdecydowanego na trwałą, katolicki związek. Mogę zmienić miejsce zamieszkania. Panowie rozwiedzeni i karani wykluczeni. Czekam na poważną odpowiedź tylko z województwa gdańskiego. sygn. 733

Niemiec, lat 36 poszukuje towarzyszy życia. Może być z dzieckiem, wiek 24-34 lata, wzrost ok. 165 cm, ze znajomością minimum języka niemieckiego. Tel.(0-59) 62-40-97

Jestem bezdzietną panną bez zobowiązań. Mam 38 lat, 165 cm wzrostu, jestem wykształconą katoliczką. Cenię uczciwość i prawdomówność. Nie mam nałogów. Lubię dom i zajęcia z nim związane. Na życie patrzę realnie. Pracuję zawodowo. Mieszkam w małym miasteczku w woj. gdańskim we własnościowym mieszkaniu. Szukam kawalera lub wdowca bez zobowiązań, w wieku 37-43 lat, katolika bez nałogu alkoholowego, może mieć dziecko. Dobrze by było, gdyby panowie mieli przynajmniej średnie wykształcenie. Rozwiedzeni i karani wykluczeni. Woj. gdańskie. sygn. 734

Mam 45 lat, jestem zodiakalnym Bykiem. Od 8 miesięcy żyję w separacji. Jestem po wylewie. Jestem samodzielną i daję sobie radę. Nie mam nałogów. Mam trochę bezwładną rękę. Szukam przyjaciółki do 46 lat, może być rozwiedziona lub wdowa. Woj. elbląskie sygn. 735

Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną (wśród opublikowanych anonsów) osobą, napisz do niej. Włóż list do koperty, oznacz go numerem sygnatury wybranego anonsu i naklej nasz kupon. Dołącz znaczek pocztowy oraz czystą kopertę i wyślij do nas („Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 3/7, 80-886 Gdańsk, z dopiskiem „Serca dwa”). My prześlemy list pod właściwy adres.

Jestem 28-letnim mężczyzną, spokojnym, tolerancyjnym, zaradnym i wiernym. Posiadam wykształcenie średnie poligraficzne. Lubię przyrodę, dobrą muzykę i dzieci. Przez nie-szczęśliwy splot wydarzeń trafilem za kraty. Szukam kobiety, która pomoże mi przetrwać ciężkie chwile i będzie chciała związać się na stałe. Nie jestem materialistą, nie mam żadnych zobowiązań. Mam nadzieję, że znajdzie kobietę, która pokocha mnie takim jakim jestem. Proszę napisać. Odpowiem na każdy list.



sygn. 736

Jestem szatynką o piwnych oczach, mam 18 lat. Jestem spod znaku Raka. Nie mam nałogów, lubię słuchać dobrej muzyki. Jestem romantyczką. Jeśli czujesz się samotny, to napisz. Zdjęcie mile widziane, do zwrotu. Odpowiem na każdy list. Najlepiej z woj. gdańskiego. sygn. 737

Cześć. Mam na imię Marcin, 176 cm wzrostu i prawie 25 lat. Lubię chodzić do kina, na spacer i słuchać dobrej muzyki. Bardzo chciałabym Cię poznać. Nie jestem zupełnym odludkiem, ale czasami odczuwam brak kogoś bliskiego. Napisz, proszę lub zadzwoń 762-71-23. sygn. 738

Jestem wdową, mam 47 lat, pracującą, bezdzietną, średniego wzrostu, ale palącą. Poznam pana w odpowiednim wieku bez nałogu alkoholowego, uczciwego i bez zobowiązań. Zdjęcie mile widziane, do zwrotu. Odpisz na każdy list. Okolice Łęborka. sygn. 739

Mam 30 lat, 170 cm wzrostu. Jestem panną, szatynką o niebieskich oczach. Pracuję zawodowo i samotnie wychowuję 9-letniego syna. Cenię przyjaźń, szczerść, wierność i uczciwość. Poznam wysokiego kawalera, katolika do lat 35, który również czuje się samotny tak jak ja. Nie szukam przygód, lecz prawdziwej miłości. Odpowiem na każdy list. Woj. gdańskie. sygn. 740

Mam 35 lat. Jestem wdową, średniego wzrostu, o dość obfitych kształtach. Wychowuję 11-letnią córkę. Poznam pana bez nałogów i zobowiązań. Odpowiedzialnego, nie karanego w wieku do ok. 45 lat. Woj. elbląskie. sygn. 741

Brunetka lat 28, 171 cm wzrostu, wykształcenie średnie o dobrym i czułym sercu pozna kawalera do 33 lat, wysokiego, bez nałogów zdecydowanego na trwałą związek. Nr telefonu i foto mile widziane. Odpiszę na każdy, poważny list. Woj. gdańskie. sygn. 742

Cześć dziewczyno, stój, zatrzymaj się. Student (l. 23, 175), ciemny blondyn o brązowych oczach, wystarczająco zbudowany, bez nałogów, niepalący i może nawet przystojny... Pragnę poznać dziewczynę, która ma dość samotności, która umie docenić wierność, uczucie, przyjaźń, najchętniej w wieku 18-24 lat i niepalącą. Foto bardzo mile widziane. Proszę Cię, stwórzmy coś normalnego, coś tak dalece spontanicznego, jak przyjaźń lub miłość. Student z woj. gdańskiego. sygn. 743

Jestem 33-letnim mężczyzną, od pięciu lat w separacji z żoną. Jestem spod znaku Lwa. Jestem wysoki. Interesuję się wszystkim co godne uwagi, ale najbardziej lubię zajęcia domowe, przyrodę oraz wieś. Jestem człowiekiem spokojnym, wyrozumiałym, czułym, wiernym i odpowiedzialnym. Pracuję, nie nadużywam alkoholu. Potrafię docenić i odwzajemnić uczucia. Nie lubię zakłamania, cwaniactwa i zdrady. Nie szukam przygód ani przelotnej znajomości. Pragnę poznać panią do lat 36, stan cywilny bez znaczenia. Pani może mieć dziecko. Mile widziane zdjęcie. Odpiszę na każdy list. Woj. gdańskie. sygn. 744

Wdowa, lat 47, 164 cm wzrostu, szczupła, wykształcenie wyższe ekonomiczne. Materialnie niezależna, własne „M” i samochód. Jestem kobietą pogodną, spokojną i z dobrą prezentacją. Nawiążę znajomość z wolnym panem w wieku do 58 lat. Bez nałogu alkoholowego. Panem, któremu prawda i uczciwość nie jest obca. Optymistka z Elbląga. sygn. 745

Przystojny rozwiedziony 49-letni rolnik, 173 cm wzrostu, bez nałogów i zobowiązań, spokojny, wierzący, wyrozumiały, wierny, odpowiedzialny - wyglądający młodo. Nie szukam przygód - ani przelotnej znajomości - ale prawdziwej przyjaciółki. Ważne, aby pani lubiła zwierzęta i zamieszkanie na wsi i miała podobny charakter. Stan cywilny bez znaczenia. Pani może mieć dziecko. Mile widziane zdjęcie. Woj. gdańskie. sygn. 746

Jestem 20-letnią panną spod znaku Byka. Jestem ciemną szatynką o wzroście 160 cm i niebieskich oczach. Samotnie wychowuję 2-letniego synka. Chciałabym poznać chłopaka w stosownym wieku, który byłby ze mną szczerzy. Mile widziane zdjęcie. Woj. gdańskie. sygn. 747

Jestem 21-letnim kawalerem spod znaku Strzelca. Mam 180 cm wzrostu, ważę 67 kg. Jestem spokojny, nie piję, nie palę. Lubię filmy, taniec, długie spacer. Szukam miłej, uczciwej, spokojnej dziewczyny, która ma dość samotności i poważnie myśli o trwałym związku. Zdjęcie mile widziane. Woj. elbląskie. sygn. 748

Jeśli potrafisz pokochać ponoć przystojnego dwudziestolatka, blondyna, obecnie przebywającego w zakładzie karnym. Niedługo wychodzę na wolność. Napisz do mnie. Odpiszę każdej pani w wieku do lat 45. sygn. 749

Jestem 22-letnią panną o niebieskich oczach, 170 cm wzrostu. Jestem romantyczką spod znaku Raka. W życiu najbardziej cenię szczerść, uczciwość i wzajemne zaufanie. Pragnę poznać miłego i kulturalnego kawalera do lat 28, z okolic Kartuz. Zdjęcie mile widziane, do zwrotu. sygn. 750

Wdowa (54/164/58), o wszechstronnych zainteresowaniach, wrażliwa, o romantycznej duszy, lubiąca przyrodę, ład, takt i porządek, taniec, ceniąca kulturę osobistą, uczciwość i mądrość życiową - pozna wdowca do lat 62, wzrost pow. 172, bez przykrych nałogów, z mieszkaniem, ustabilizowanego życiowo. Czekam na listy. Woj. elbląskie. sygn. 751

Jestem kawalerem, mam 29 lat i 180 cm wzrostu, szczupłą budowę ciała. Mieszkam na wsi, w woj. gdańskim i prowadzę gospodarstwo rolne własne, zmechanizowane, w okolicach Kościerzyny. Chciałbym poznać dziewczynę do lat 28, która chce założyć szczęśliwą rodzinę. Zdjęcie mile widziane, do zwrotu. Odpowiem na każdy list. sygn. 752

Jestem 21-letnią niebieskooką blondynką, średniego wzrostu, poważnie myślącą o życiu. Mam łagodne usposobienie i poczucie humoru. Cenię wierność i ciepło domowego ogniska. Nie szukam przygód, lecz oczekuję poważnych odpowiedzi od odpowiedzialnego mężczyzny, który tak jak ja poważnie podchodzi do życia. Zdjęcie mile widziane do zwrotu. Odpowiem na każdy poważny list. Woj. gdańskie. sygn. 753

Mam 22 lata i 180 cm wzrostu. Jestem miłym blondynem i z natury spokojnym chłopakiem. Lubię długie spacer, cenię szczerść oraz uczciwość. Chciałbym, aby napisała do mnie dziewczyna poważnie myśląca o życiu we dwoje. Woj. toruńskie. sygn. 754

Samotny 45-latek (179 cm/96 kg), rozwodnik (nie z własnej winy), bez zobowiązań finansowych, technik-rolnik, rencista II gr., mieszkający w katastrofalnych warunkach pragnie poznać przyjaciółkę na dalszą drogę życia - osobę kulturalną, uczciwą i uczuciową pedantkę, spokojną, wyrozumiałą, najchętniej z własnym mieszkaniem. Zdjęcie mile widziane. Załamany Byk z okolic Pucka.



sygn. 755

Mam na imię Andrzej, jestem zodiakalnym Wodnikiem. Niedawno skończyłem 27 lat. Mieszkam z rodzicami w niewielkiej miejscowości w północnej części woj. gdańskiego. Jestem wysokim (190 cm) kawalerem, o ciemnobłond włosach. Jestem bardzo samotny z powodu wrodzonej wady wzroku, to znaczy, mam małego zęza. Z tego właśnie powodu nie mam powodzenia u płci pięknej. Chciałbym poznać dziewczynę, która - tak jak ja - nienawidzi kłamstwa, wywyższania się, oszustwa itp. a lubiącą wieczorne spacer, w dwoje, dobrą muzykę, która patrzy na wnętrza człowieka, a nie na jego wygląd zewnętrzny, w wieku do 30 lat. Może być pan-na z dzieckiem. Foto mile widziane, do zwrotu. Woj. gdańskie. sygn. 756



Zamierzamy publikować wkrótce porady seksuologa oraz psychologa. Czytelników, którzy chcą skorzystać z pomocy tych specjalistów, prosimy o listy.

Między psychologią a życiem

Supeł

Zaden marynarz nie wymyśli takiego węzła, jaki potrafi zawiązać na swoim życiu człowiek. Tak bez sensu, tak wbrew sobie. Patrzymy na człowieka i na jego supeł w pełni zdumienia, czasem przerażenia. Przeważnie jest nam przykro, chcielibyśmy pomóc. Przeważnie budzi się w nas prosta, ludzka solidarność, to jednak nie przeszkadza w stawianiu pytań. Po co on to robi? Czy ona straciła rozum? Dlaczego nie szukają wyjścia? Co ci ludzie wyprawiają ze swoim życiem? Dlaczego go nikt nie stuknął w łeb dla opamiętania?

Pytania są proste, odpowiedzi znacznie trudniejsze, bo przecież każdy supeł jest inny. W dodatku nie zawsze przecież człowiek sam sobie życie zapląca. Zrobią to za niego inni, lub mu wydatnie w tym pomogą. Ktoś kto jest zaplątany nie może być sam. Potrzebuje lustra i rezonansu, tzn. aby ktoś na niego życzliwie i bez uprzedzeń spojrział oraz wysłuchał. Czasami wystarczy, by z nim przez chwilę po- był.

Późno już było, wychodziłam z miejsca, gdzie się po prostu ludzi wysłuchuje, gdy w drzwiach stanął młody chłopak. Raczej kiepsko wyglądał. Smutek jak kornik drążył jego spojrzenie, w dodatku napięte mięśnie twarzy mogły oznaczać wzburzenie. Był wyraźnie rozzarowany, że zbieram się do wyjścia. Cofnęłam się więc, zapraszając go do środka. Odpowiedział cię uśmiechem, ale jak napoczątek to i tak dużo. Siedzieliśmy na przeciwko, a on milczał. Nie przerywałam tego milczenia, bo ono mówiło więcej niż słowa. Zapytałam czy się nie pogniewa, jeśli dokończę lekturę artykułu. Kiwnął głową, że nie i znów ten cień uśmiechu. W gazecie była dziura, dokładnie więc widziałam, jak mięśnie twarzy chłopaka wygładzają się, łagodnieją. Przypominał nakłuty balon, z którego uchodzi nadmiar powietrza. Złego powietrza. Minęło trochę czasu, gdy chłopak wstał, uśmiechnął się (ale już bez cienia) i powiedział tylko jedno słowo: dziękuję. Wyszedł, a ja byłam o niego dziwnie spokojna. Wrócił po paru tygodniach - wtedy miałam okropny supeł - zaczął mówić. Czulem się samotny jak stary kret. Rodzice właśnie wyjechali, zostawiła mnie dziewczyna, w dodatku w szkole trochę przekrętów. Nie chciałem z nikim o tym gadać, sam jednak w tamten wieczór też nie chciałem być. Dziękuję, że posiedziała pani ze mną nie pytając o nic.

To był na szczęście krótki i niegroźny supeł. Z niektórymi jego rówieśnikami jest znacznie gorzej, bo kiedy w grę wchodzi alkohol, narkotyki, sekty, utrata sensu życia, to zaczyna być bardzo groźne. Takie supły nigdy nie rozwiąże się w pojedynkę (żadnych zresztą innych też). Na szczęście obok nas są ludzie i wystarczy powiedzieć: proszę pomóż! i uwierzyć, że nie ma sytuacji bez wyjścia. Pleć, metryka i pozycja społeczna nie gra tu żadnej roli. Jeśli tracimy czujność, życie może zapętlić się w każdym wieku. Zatem w każdym wieku możemy potrzebować pomocy drugiego człowieka.

K. Holly

Masz problem, nie potrafisz go rozwiązać napisz, spróbujemy to zrobić razem.

SPRZĘT BHP I P.POŻ.

KASKI, MASKI
POCHŁANIACZE

SPRZĘT DO PRACY
NA WYSOKOŚCI

Wega

80-958 Gdańsk, ul. Na Ostrowiu 1, tel. 307-22-25, 307-27-85
81-936 Gdynia, ul. Północna 10, tel. 663-93-58
77-100 Bytów, ul. Wybickiego 2, tel. (0-593) 34-24
78-400 Szczecinek, ul. 28 Lutego 14, tel. (0-966) 438-91
83-110 Tczew, ul. 30 Stycznia 35, tel. (0-69) 31-63-43
82-300 Elbląg ul. Królewiecka 195, tel. (0-55) 234-86-36



Mercedes-Benz

"Sobiesław Zasada Centrum" S.A.

Grupa
Zasada

Oddział Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 1
tel./fax 3074-694/5, tel./fax 3074-636

Sprzedaż samochodów, części zamiennych i akcesoriów



Mercedes C

PEŁNA PALETA SAMOCHODÓW MERCEDES:

OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH

FIRMOWY LEASING MERCEDES-BENZ, BEZ KAUCJI
100% W KOSZTACH FIRMY, PIERWSZA WPLATA DO UZGODNIENIA

KONTYNGENT 203

R-3886/A/936

Zakład Elektromechaniczny

R-3288/A/30

Jerzy Bajgert & Mieczysław Storoż
ul. Przemysłowa 4
77-100 Bytów

OFERUJE

- urządzenia do malowania proszkowego
- remont urządzeń i ich odtwarzanie
- kabiny do nakładania powłok
- suszarki komorowe
- usługi lakierowania elementów do 2,5 mb

Jesteśmy przedstawicielem firmy HERBERTS w zakresie dystrybucji farb proszkowych.

PRACA

ZATRUDNIĘ

KRAWCOWE, 671-09-74 do 15.00

KRAWCOWE, 671-09-74 do 15.00

MOPS RUMIA, zatrudni opiekunkę, wykształcenie średnie medyczne, wymagany co najmniej półroczny staż pracy w zakładzie psychiatrycznej opieki zdrowotnej lub w jednostce organizacyjnej pomocy społecznej dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Oferta M.O.P.S. Rumia, Abrahama 17, 8.00-15.00, 671-05-56

POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW domowych do sprawdzonej pracy chatynicznej. Średnia zarobku wynosi 7.000. Gwarantujemy atrakcyjne nagrody. Zbyt i zaopatrzenie gwarantowane. Pakiet szkoleniowy po otrzymaniu znaczka za 6.50. „Karexim” box 5/E3 73-234 Łasko

PRACOWNIKA DO Zakładu Wulkanizacji przyjmie, Rumia, Grunwaldzka 12, 671-17-64

PRACOWNIKA DO Zakładu Wulkanizacji przyjmie, Rumia, Grunwaldzka 12, 671-17-64

RENCESTĘ do lekkich prac porządkowych oraz stróżowania w godzinach nocnych na terenie gminy Puck, tel. 090-540-959

ZATRUDNIĘ MECHANIKĄ maszyn rolniczych i traktorystę, tel. 676-85-66

ZATRUDNIĘ ucznia w zawodzie stolarz, Kartuzy ul. Sędzińskiego 13, 681-10-57

SZUKAM PRACY

FAKTURZYSTKA komputerowa, handlowiec, wykształcenie ekonomiczne, solidna, dyspozycyjna, tel. 6715 924

TECHNIK HANDLOWIEC, znajomość obsługi komputera i języków obcych, prawo jazdy, 684-36-74

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

FIAT 126 el, 1997, sprzedam (0-69)162-15-30

FIAT 126P, 1987, sprzedam (0-69)187-18-43

FIAT 126P, 1989, sprzedam, (0-69)188-91-64

FIAT 126P, 1990- sprzedam (0-69)162-52-67

FIAT 126p, 96 r., 9500 zł, zdty, alarm, i wlaściwość, w bdb stanie, tel. 671 60 69

FIAT CINQUECENTO 700, 1993, sprzedam, (0-69)188-91-64

FORD Escort, 1.6, 16 V DOHC, 94 r., 18 tys. km, sprzedam lub zamienię. Tel. 673-11-26

FORD ESCORT 1.6, 16 V, 1997, ABS, Klima, 2 poduszki, 28.500,- do sprawdzenia z Niemiec, (0-69)161-19-41

FORD Sierra, 2.3 D, 1984 r., czarny, S, H, R, bardzo dobry stan, garażowany, w kraju od 1991 r., oglądać komis k. targowiska, tel. 626 690 Łębork

ŁADA 2107, 1.3, 1988, stan dobry, cena 6.200,- sprzedam (0-69)162-91-37

MERCEDES BENZ 508 laweta 1982, 3.5, sprzedam (0-69)187-18-43

MOTOCYKL ETZ 251, ok. 10 tys. km, drobne uszki, 1100 zł. Łębork, tel. 0601-644-488

OPEL ASTRA, 1.6 i, 1996, trzydziestowiec, 30.500,- (0-69)161-19-41

OPEL Kadett, 90 r., 1,7 D, kombi, AA, R, H, roleta. Tel. 0602-696-993

PEUGEOT 306 T D 1.9, 1994, bogate wyposażenie- sprzedam, (0-69)162-23-69 od 7.00-15.00 (0-69)162-32-87 po 16.00

PRZYCZEPA WYWIOTKA, 4-tonowa, 0-90-54-03-55

RENAULT CLIO 1.2 1992 sprzedam (0-69)187-18-43

KUPIĘ

ABSOLUTNIE KAŻDY powypadkowy kupię, 0-602-726-296

ABSOLUTNIE KAŻDY powypadkowy kupię, 0-602-726-296

AUTA DO remontu powypadkowe kupię, tel. 089-541-29-21

AUTA KAŻDE powypadkowe do remontu, 090-267-215

AUTA powypadkowe do remontu kupię, (090)26-72-15

STARY motocykl, części, stan objęty. Tel. 671-64-89, Mariusz, po 19.00

INNE

AUTO-Glass PHU- szyby samochodowe- sprzedaż- montaż, Kościerzyna, Kłasztowa 19, tel. 686-33-92

GARAŻE blaszane- produkcja- montaż, tel. 0602-337-317

NAPRAWA stacji i zamków samochodowych, dorabianie kluczy wszystkich typów, także z immobilizacją. Awaryjne otwieranie samochodów. Starogard Gdański Skorskiego 3, tel. (069)16-237-25, 0602-688-508

TRANSPORT- przeprowadzki, tel. 0-602-155-634

NIERUCHOMOŚCI I LOKALE

SPRZEDAM

CHŁAPOWO, koło Władysławowa, ziemia rolnicza 1,75 ha, kl. IV, V, 2,8 zł/m kw. Tel. 673-75-24

CZERSK dom jednorodzinny z pawilonem handlowym 140 m kw, sprzedam, tel. (0-531)865-11

DOMEK do remontu, plus dom, nowy, stan surowy, działka 0,9 ha. Tel. 0593/133-13

DOM wolno stojący, podpiwniczony, 500 m kw., działka 2500 m kw., 6 km od Wejherowa, możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, tel. 672 42 41

DZIAŁKA budowlana, 699 m kw., Błędzko w Pucku, woda, światło, 20 000 zł, tel. 673 31 20

DZIAŁKA budowlana w Starzynie, 785 m kw., 9 zł/m kw. Tel. 673-34-28

DZIAŁKA rolniczo-ogrodnicza, 1000 m kw., w Rumie, można budować, 6 USD/m kw., tel. 671-11-68

DZIAŁKI budowlane, 1000 m kw. Puck, ul. Kolejowa 11, tel. 0602-15-30-20

LNISKA koło Żukowa- działka budowlana 1000- 1100 m kw, cena 15 zł za m kw, tel. 681-79-76

ŁEBA działka 1000 m kw., zalane lasy ha 21, kosztorys, pozwolenie są, tel. 623 801

PUCK, 1-2 ha gruntu. Oferta tel. 058/673-25-01, 8.00-16.00

STAROGARD 2-pokojowe, M-3, 40.4 m kw, II piętro, sprzedam (0-69)162-61-02

STAROGARD działka o powierzchni 956 m kw, sprzedam, (0-69)162-15-30

STAROGARD Gdański, dom piętrowy, 6 pokoi, ogród, garaż-sprzedam (0-69)162-86-31

STAROGARD Gd działka 80 arów, tel. (0-69)162-66-00

WŁADYSŁAWOWO ŻEROMSKIEGO 15, tel. 67-40-317 wydzielawie smażalnię-bar-piwo, ŻELUSTRZEWO UL. Wiśniowa, sprzedam działkę budowlaną, powierzchnia 700 m kw, atrakcyjne położenie, cena do uzgodnienia, 672-35-16 Wejherowo

OKOLICE Skrzaszew dom wiejski, budynek gospodarczy, 0.5 ha ziemi, sprzedam lub wydzierżawię, (0-69)188-22-87 po 18.00

OKOLICE Zblewa, gospodarstwo rolne, zabudowania, 5 ha ziemi, (0-69)162-35-82

KUPIĘ działkę, własność hipoteczną, z dostępem do morza, jeziora, do 3 ha, w tym pod zabudowę pensjonatową 1500-2000 m kw, wskazane energia 100 KW, woda 6-8 m3/dobę, kanalizacja, ziemia kl. IV i słabsza, (0-58)25-01, 673-21-09 po 20.00

DZIAŁKĘ do 3 ha, dostęp do morza, jeziora. Tel. 058/673-25-01

GOSPODARSTWO w okolicy Kartuz, Kościerzyny, tel. 306-55-81

KUPIĘ działkę, własność hipoteczną, do 3 ha, w tym pod zabudowę pensjonatową 1500-2000 m kw, wskazane energia 100 KW, woda 6-8 m3/dobę, kanalizacja, ziemia kl. IV i słabsza, (0-58)25-01, 673-21-09 po 20.00

DO wynajęcia kawalerka na gabinet stomatologiczny, bądź rodzinie, niemeblowana, Jarek Klawkowski, 84-219 Rozłazino, ul. Osiedlowa 412

KASZUBY oddam w najem ośrodek wczasowy w atrakcyjnej miejscowości, tel/fax. (0-69)188-25-52

LOKAL sklepowy, 21 m kw., wynajem, Rumia, ul. Paderewskiego 9

POKOJÓ do wynajęcia, z użytkowością kuchni i łazienki, osobie samotnej, tel. 671 41 89

ROM- Nieruchomości: wycena, kupno, sprzedaż, zamiana, wynajem, zarządzanie. Starogard Gdański ul. Sobieskiego 20 tel/fax (060) 16-235-11 10.00-17.00 Zapraszamy!

STAROGARD przyjmie na pokój tel. 0-69/162-33-59

WGN- Nieruchomości- 75 oddziałów, kraj Niemcy. Poszukujemy pensjonatów, domów, mieszkań, lokali, działek magazynów, hal. Kupno-sprzedaż- wynajem. Wejherowo 672-23-52 wew. 39, Rumia 672-48-47

WYDZIERŻAWIĘ W ok. Łęborka pomieszczenie (duża hala) na hurtownię, warsztat rzemieślniczy, magazyn itp. tel. 556-14-74. Oferta pisemnie kierować na adres: 80-392, Gdańsk, ul. Arkońska 42

WYNAJMĘ mieszkanie 1-, 2-pokojowe w Pucku, niekoniecznie blok. Tel. 0602-847-370

DOM

INNE

MALOWANIE, TAPETOWANIE, szpachlowanie, solidnie, fachowo, terminowo, 671-63-88

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietu, 671-06-81

UKŁADANIE, cyklowanie, lakierowanie parkietu, 671-06-81

TURYSTYKA

RÓŻNE

ROWER BMX, kompletne wyposażenie, idealny, 160 zł, tel. 671 98 82

USŁUGI RÓŻNE

RÓŻNE

ANGIELSKI, TANIO, udziela student, 67-41-947

CROSSNET-sieci komputerowe, tanio, solidnie, serwis komputerów, internet, poczta elektroniczna, gwarancja, rachunki, Vat, raty, Pruszcz Gdański, tel. 0601-65-91-66, 0601-65-91-77

DIDACOMP -szkolenia i usługi komputerowe mgr Zdzisław Pruchniewski. Proponuje kursy komputerowe w zakresie podstawowym, oraz specjalistyczne (edytor tekstu, arkusz kalkulacyjny, edytor graficzny). Zajęcia w Pucku w małych grupach, atrakcyjna cena, tel. 0-602-287-092

DIDACOMP -szkolenia i usługi komputerowe mgr Zdzisław Pruchniewski. Proponuje kursy komputerowe w zakresie podstawowym, oraz specjalistyczne (edytor tekstu, arkusz kalkulacyjny, edytor graficzny). Zajęcia w Pucku w małych grupach, atrakcyjna cena, tel. 0-602-287-092

DO wynajęcia kawalerka na gabinet stomatologiczny, bądź rodzinie, niemeblowana, Jarek Klawkowski, 84-219 Rozłazino, ul. Osiedlowa 412

KASZUBY oddam w najem ośrodek wczasowy w atrakcyjnej miejscowości, tel/fax. (0-69)188-25-52

LOKAL sklepowy, 21 m kw., wynajem, Rumia, ul. Paderewskiego 9

POKOJÓ do wynajęcia, z użytkowością kuchni i łazienki, osobie samotnej, tel. 671 41 89

ROM- Nieruchomości: wycena, kupno, sprzedaż, zamiana, wynajem, zarządzanie. Starogard Gdański ul. Sobieskiego 20 tel/fax (060) 16-235-11 10.00-17.00 Zapraszamy!

STAROGARD przyjmie na pokój tel. 0-69/162-33-59

WGN- Nieruchomości- 75 oddziałów, kraj Niemcy. Poszukujemy pensjonatów, domów, mieszkań, lokali, działek magazynów, hal. Kupno-sprzedaż- wynajem. Wejherowo 672-23-52 wew. 39, Rumia 672-48-47

WYDZIERŻAWIĘ W ok. Łęborka pomieszczenie (duża hala) na hurtownię, warsztat rzemieślniczy, magazyn itp. tel. 556-14-74. Oferta pisemnie kierować na adres: 80-392, Gdańsk, ul. Arkońska 42

WYNAJMĘ mieszkanie 1-, 2-pokojowe w Pucku, niekoniecznie blok. Tel. 0602-847-370

EL- BIURO oferuje usługi w zakresie sprzedaży, serwisu kserokopiarek Canon, Toshiba, Sharp, maszyn do pisania, kalkulatorów, mat. biurowych. Starogard ul. Dąbka 66 tel. (069)162-38-68, 090-50-26-67

FIZYKA, MATEMATYKA- korepetycje, tel. 67-40-272

FRYZJERKA PEŁEN zakres uslug w domu klienta, 671-67-15

INSTALATORSTWO elektryczne, szybko, tanio, solidnie, tel. 0602-77-01-95

INSTALATORSTWO elektryczno-tanio, tel. 0-602-155-634

IZOLACJE i remonty dachów, tarasów, mostów, przy użyciu pap termozgrzewalnych-oferuje Licencjonowany Wydawca Nord Bitumi Puck ul. Przebendowskiego 23 a tel/fax 673-21-69

KAFELKOWANIE, MONTAŻ płyt gipsowych, malowanie, nietypowe oświetlenia z płyt gipsowych, 671-56-30

KOMPLEKSOWE układanie kostki betonowej, Zbigniew Korynt, Starogard Gd., ul. Plk. Dąbka 17, tel. (069)162-32-74 (10.00-18.00), 090-50-51-62

MALOWANIE, szpachlowanie, tapetowanie, (0-69)31-60-46

MALOWANIE, TAPETOWANIE, szpachlowanie, solidnie, fachowo, terminowo, 671-63-88

MALOWANIE, tapetowanie, szpachlowanie, solidnie, fachowo, terminowo, 671-63-88

MAJSTARSZA i solidna wytwórnia puszków na Kaszubach plus transport. Władysław Jankowski, Golica, 83-321 Młoci-szewice, gm. Sulęcyno, tel. 0-58/68-16-216

MAJSTARSZA i solidna wytwórnia puszków na Kaszubach plus transport. Władysław Jankowski, Golica, 83-321 Młoci-szewice, gm. Sulęcyno, tel. 0-58/68-16-216

MAJSTARSZA i solidna wytwórnia puszków na Kaszubach plus transport. Władysław Jankowski, Golica, 83-321 Młoci-szewice, gm. Sulęcyno, tel. 0-58/68-16-216

MAJSTARSZA i solidna wytwórnia puszków na Kaszubach plus transport. Władysław Jankowski, Golica, 83-321 Młoci-szewice, gm. Sulęcyno, tel. 0-58/68-16-216

MAJSTARSZA i solidna wytwórnia puszków na Kaszubach plus transport. Władysław Jankowski, Golica, 83-321 Młoci-szewice, gm. Sulęcyno, tel. 0-58/68-16-216

MAJSTARSZA i solidna wytwórnia puszków na Kaszubach plus transport. Władysław Jankowski, Golica, 83-321 Młoci-szewice, gm. Sulęcyno, tel. 0-58/68-16-216

MAJSTARSZA i solidna wytwórnia puszków na Kaszubach plus transport. Władysław Jankowski, Golica, 83-321 Młoci-szewice, gm. Sulęcyno, tel. 0-58/68-16-216

MAJSTARSZA i solidna wytwórnia puszków na Kaszubach plus transport. Władysław Jankowski, Golica, 83-321 Młoci-szewice, gm. Sulęcyno, tel. 0-58/68-16-216

MAJSTARSZA i solidna wytwórnia puszków na Kaszubach plus transport. Władysław Jankowski, Golica, 83-321 Młoci-szewice, gm. Sulęcyno, tel. 0-58/68-16-216

MAJSTARSZA i solidna wytwórnia puszków na Kaszubach plus transport. Władysław Jankowski, Golica, 83-321 Młoci-szewice, gm. Sulęcyno, tel. 0-58/68-16-216

MAJSTARSZA i solidna wytwórnia puszków na Kaszubach plus transport. Władysław Jankowski, Golica, 83-321 Młoci-szewice, gm. Sulęcyno, tel. 0-58/68-16-216

MAJSTARSZA i solidna wytwórnia puszków na Kaszubach plus transport. Władysław Jankowski, Golica, 83-321 Młoci-szewice, gm. Sulęcyno, tel. 0-58/68-16-216

MAJSTARSZA i solidna wytwórnia puszków na Kaszubach plus transport. Władysław Jankowski, Golica, 83-321 Młoci-szewice, gm. Sulęcyno, tel. 0-58/68-16-216

MAJSTARSZA i solidna wytwórnia puszków na Kaszubach plus transport. Władysław Jankowski, Golica, 83-321 Młoci-szewice, gm. Sulęcyno, tel. 0-58/68-16-216

MAJSTARSZA i solidna wytwórnia puszków na Kaszubach plus transport. Władysław Jankowski, Golica, 83-321 Młoci-szewice, gm. Sulęcyno, tel. 0-58/68-16-216

MAJSTARSZA i solidna wytwórnia puszków na Kaszubach plus transport. Władysław Jankowski, Golica, 83-321 Młoci-szewice, gm. Sulęcyno, tel. 0-58/68-16-216

MAJSTARSZA i solidna wytwórnia puszków na Kaszubach plus transport. Władysław Jankowski, Golica, 83-321 Młoci-szewice, gm. Sulęcyno, tel. 0-58/68-16-216

MAJSTARSZA i solidna wytwórnia puszków na Kaszubach plus transport. Władysław Jankowski, Golica, 83-321 Młoci-szewice, gm. Sulęcyno, tel. 0-58/68-16-216

PODZIĘKOWANIE

Dziewczyna kopie piłkę

Ania strzelaj!

Co robi dziewczynka, która nie lubi bawić się lalkami i skakanką? Szuka towarzystwa chłopców. A co robią chłopcy? Kopią piłkę. Więc dziewczynka zaczyna robić to samo.

W szkole podstawowej sportowe zacięcie u Ani Baczek odkryła nauczycielka wychowania fizycznego, Kosiukiewicz. Jej pasją był tenis i piłka nożna. Kiedy dowiedział się o niej prezes ogniska TKKF Chocz Gdynia, Roman Bieszke, zaproponował treningi u siebie.

Okazało się, że Ania jest niezwykle utalentowaną piłkarką. Pierwszy trening odbyła w czwartek a już za dwa dni została powołana na mecz w ramach młodzieżowych mistrzostw Polski. Ze swą drużyną zajęła I miejsce w turnieju w Koninie w r. 1996. Następny rok, znów sukces. Wtedy występowała w grupie juniorów młodszych do lat 15. W chwili obecnej trenuje w I lidze w grupie seniorów. W najbliższym czasie czeka ją wyjazd do Francji na mecz towarzyski oraz udział w turnieju w Koninie oraz mecz w Gorzowie.

Jest uczennicą I klasy w Zespole Szkół Chemicznych. Jeszcze niedawno brała czynny udział w turniejach tenisowych... Jed-

nakże brak czasu nie pozwalała na systematyczne treningi.

Zapytana o plany na przyszłość wyznaje że związane są one nierozdzielnie ze sportem.

- Chciałabym być masażystą, jednak piłkę będę kopać tak długo, na ile pozwoli mi zdrowie - odpowiada.

W tegorocznym III plebiscycie o tytuł Najlepszego Sportowca Rumi zajęła 8. miejsce. Z prostotą odpowiada, że cieszył ją już sam udział w plebiscycie, także nieważne było, na jakim uplasuje się miejscu.

- Zdziwiona byłam tak dużą ilością głosów, jakie oddali na mnie czytelnicy. Myślę, że może potraktowano mnie trochę jak kogoś niezwyklego - zastanawia się Ania.

Z jej sportowej pasji oczywiście dumny jest tata, a mama ubolewa nad coraz to nowymi siniakami na nogach, ale przez tych kilka lat nauczyła się już ich nie liczyć.

(SAGA)



Anię cieszy sam udział w plebiscycie.

Fot. Anna Sadłowska

Najlepsi młodzi sportowcy

We wrześniu 1997 r. uczniowie rumskich szkół podstawowych stanęli do ciekawego współzawodnictwa sportowego. Na podstawie ich występów w różnego rodzaju rozgrywkach prowadzona jest klasyfikacja punktowa na najlepszych sportowców poszczególnych szkół oraz klasyfikacja miejska.

Po raz pierwszy współzawodnictwo takie przeprowadzone zostało w roku szkolnym 96/97. W kategorii dziewcząt zwyciężyła wtedy Magda Sychowska, wśród chłopców najlepszy okazał się Piotr Skutnik. Na imprezie kończącej współzawodnictwo w czerwcu 97 r. dzieciątka najlepszych dziewcząt i chłopców uhonorowana została cennymi nagrodami rzeczowymi. Zakończenie odbyło się podczas mistrzostw Rumi w sztafetach olimpijskich o Puchar Dyrektora MOSiR. Podob-

nie będzie w roku bieżącym. W połowie czerwca, podczas takich właśnie zawodów najlepsi odbiorą zasłużenie wywalczone nagrody.

Prezentowana dziś klasyfikacja obejmuje imprezy, które odbyły się od 1 września 1997 do 21 marca 1998 r. Przed młodymi sportowcami jeszcze sporo okazji do podreperowania swego dorobku punktowego. Odbędzie się jeszcze turnieje piłki ręcznej, piłki nożnej i zawody lekkoatletyczne. Punktowany jest zarówno udział jak i miejsce zajęte w zawo-

dach. Punkty oblicza się według specjalnie opracowanego regulaminu, który dostępny jest w każdej szkole.

Punktacja w kategorii chłopców.

1. Piotr Skutnik	1715 pkt. - SP 1
2. Rafał Miotk	1470 pkt. - SP 1
3. Kamil Szalczyski	1285 pkt. - SP 8
4. Zygmunt Zwara	1220 pkt. - SP 1
5. Marceł Jocsing	1175 pkt. - SP 1
6. Michał Zabrodzki	1045 pkt. - SP 1
7. Karol Pałasz	990 pkt. - SP 1
8. Paweł Grodzki	950 pkt. - SP 9
9. Przemysław Kajmowicz	935 pkt. - SP 9
10. Wojciech Piątkowski	895 pkt. - SP 9
11. Michał Świątkowski	875 pkt. - SP 9
12. Daniel Żarkowski	790 pkt. - SP 8
13. Andrzej Kobierski	765 pkt. - SP 6
14. Michał Wagner	755 pkt. - SP 4
15. Marcin Lademan	755 pkt. - SP 8
16. Przemysław Paliga	745 pkt. - SP 8
17. Karol Went	720 pkt. - SP 4
18. Radosław Łotkowski	710 pkt. - SP 1
19. Jan Fedorowicz	705 pkt. - SP 9
20-21. Maciej Perucki	685 pkt. - SP 6
Adam Sikorski	685 pkt. - SP 7
22. Piotr Rathnów	680 pkt. - SP 1
23. Michał Skraburski	670 pkt. - SP 6

24. Tomasz Szmytka	640 pkt. - SP 8
25. Łukasz Pałuba	635 pkt. - SP 1
26. Piotr Mitura	600 pkt. - SP 6
27. Sebastian Prekop	590 pkt. - SP 8
28. Łukasz Słupkowski	590 pkt. - SP 9
29. Sławomir Kiełb	575 pkt. - SP 7
30-31. Artur Rosengardt	560 pkt. - SP 6
Daniel Boike	560 pkt. - SP 6
32. Grzegorz Orszewski	555 pkt. - SP 9
33. Maciej Murawiecki	540 pkt. - SP 9
34. Łukasz Niedzielski	500 pkt. - SP 9
35-36. Kamil Gusman	495 pkt. - SP 6
Bartosz Nacz	495 pkt. - SP 7
37. Grzegorz Dopart	485 pkt. - SP 9
38. Krzysztof Ryński	480 pkt. - SP 9
39. Łukasz Wróbel	470 pkt. - SP 6
40-42. Paweł Bronk	465 pkt. - SP 1
Michał Garzombke	465 pkt. - SP 1
Robert Szalk	465 pkt. - SP 6
43-44. Leszek Ganiec	460 pkt. - SP 4
Marcin Sokołowski	460 pkt. - SP 6
45. Dariusz Damaszk	455 pkt. - SP 9
46. Arkadiusz Dombrowski	445 pkt. - SP 6
47. Michał Perucki	445 pkt. - SP 6
48. Marcin Małek	420 pkt. - SP 4
49. Radosław Rodak	415 pkt. - SP 1
50. Marcin Szewczyk	415 pkt. - SP 9

(K.B.)

Młódzież Orkana rozpoczyna rozgrywki

Po swych starszych kolegach, którzy tak udanie rozpoczęli piłkarską wiosnę 1998 r., rozgrywki rozpoczynają drużyny juniorów i trampkarzy MKS Orkan.

Juniorzy rozegrają rundę rewanżową. Po rundzie jesiennej zajmują środkowe miejsce w tabeli. Na własnym terenie rozpoczną mecze 18 kwietnia pojedynkiem z Arką. Na wyjazdach grać będą z: Gryfem Wejherowo, Wdą Czarna Woda, FC Sopot i Hydrolakiem Pelplin.

U siebie z Arką, Królewskim Gdańsk, Championem Gdańsk, Orkanem Gdynia, i Cartusią.

Juniorzy młodszy oraz trampkarze r. 83 w rundzie jesiennej walczyli o zakwalifikowanie się do odpowiednich grup walczących wiosną w grupach A i B. Drużyny obu tych kategorii wiekowych wiosną zagrają w grupach B. Podobne zasady obowiązywały w rozgrywkach trampkarzy r. 85. Zespół ten wywalczył jednak prawo gry w gronie najlepszych zespołów w województwie tj. grupie A.

Terminarz gier

Orkana

11.04 (niedziela) godz. 11 - Stolem Gniewino (jun. młodszy)
15.04 (sobota) godz. 12 - Gryf Wejherowo (tr. 85)
15.04 (środa) godz. 16.30 - Korona Żelistrzewo (tr. 83)
18.04 (sobota) godz. 16 - Arka Gdynia (juniorzy)

19.04 (niedziela) godz. 11 - Olivia Gdańsk (jun. mł.)
25.04 (sobota) godz. 16 - Królewski Gdańsk (juniorzy)
26.04 (niedziela) godz. 13.30 - Bałtyk Gdynia (tr. 85)
1.05 (piątek) godz. 13.30 - Kaszubia Kościerzyna (tr. 83)
1.05 (piątek) godz. 16 - Champion Gdańsk (juniorzy)
9.05 (sobota) godz. 16 - Gryf Wejherowo (jun. mł.)
10.05 (niedziela) godz. 13.30 - Arka Gdynia (tr. 85)
16.05 (sobota) godz. 11 - Orkan Gdynia (tr. 83)
20.05 (środa) godz. 17.30 - Celtic Reda (tr. 83)
23.05 (sobota) godz. 16 - Orkan Gdynia (juniorzy)
24.05 (niedziela) godz. 11 - Polonia Gdańsk (tr. 85)
24.05 (niedziela) godz. 16 - Cartusia (jun. mł.)
30.05 (sobota) godz. 11 - GOSiR Kolbudy (tr. 83)
3.06 (środa) godz. 16.30 - Korona Żelistrzewo (tr. 85)
7.06 (niedziela) godz. 14 - Cartusia (juniorzy)
7.06 (niedziela) godz. 16.15 - Wierzyca Starogard (jun. mł.)
13.06 (sobota) godz. 11 - Cedraki (tr. 83)
(K.B.)

Pożegnanie z pucharem

Po dobrych występach ligowych kibice z ciekawością oczekiwali na konfrontację z silniejszym przeciwnikiem, jakim dla Orkana była drużyna Gedanii - wicelider ligi okręgowej. Goście wygrali więc 3:2, choć nie zaprezentowali nic szczególnego.

Podczas całego meczu lepiej prezentowali się piłkarze z Rumi. To oni stworzyli szereg groźnych sytuacji pod bramką przeciwnika. Jednak tym razem żadnej swojej akcji nie zdołał dokładnie przeprowadzić Dariusz Hebel. Bramki dla gospodarzy zdobyli Zbigniew Jantowski i Marek Burchardt. Obie bramki zawsze wyrównywały stan meczu. Jeszcze w 90. minucie było 2:2 i piłkarze obu drużyn już przygotowywali się do dogrywki.

Kilkanaście sekund przed końcowym gwiz-

kiem Gedanii wykonała rzut wolny. Piłka dośrodkowana na pole karne spadła w tłum zawodników; najprzotomniej zachował się jeden z napastników gości wpychając ją do bramki.

Ta bramka podobnie jak pierwsza, którą stracił Orkan były przykładem braku koncentracji i zdecydowania były to tzw. głupie bramki.

Dla Orkana był to więc sparing, bo przecież najważniejszą sprawą jest dla tego zespołu awans do okręgówki.

(KiBic)



MERCEDES-BENZ DEALER
STANISŁAW GERTRUDA MAKOWIEC
AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI

80-518 GDAŃSK
UL. GDAŃSKA 21 D
TEL. (058)
343-41-40
343-41-21
343-53-50

SAMOCOHODY OSOBOWE, DOSTAWCZE, CIĘŻAROWE, AUTOBUSY



A-KLASA



E-KLASA



VITO



SPRINTER



ACTROS

- ⊕ SPRZEDAŻ WSZYSTKICH TYPÓW SAMOCOHODÓW MERCEDES-BENZ
- ⊕ SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA ORYGINALNYCH CZĘŚCI ZAMIENNYCH
- ⊕ OBSŁUGA SERWISOWA GWARANCYJNA I POGWARANCYJNA
- ⊕ NAPRAWY POWYPADKOWE - ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE Z PZU S.A. I TUIR „WARTA”
- ⊕ NAJNOWSZY SYSTEM POMIARU I REGULACJI ZAWIESZENIA FIRMY BEISSBARTH
- ⊕ NAJNOWOCZĘŚNIEJSZA WYWAŻARKA KOMPUTEROWA MICROTEC 740/741

SPRZEDAŻ SAMOCOHODÓW OSOBOWYCH I UŻYTKOWYCH
W REWELACYJNYM LEASINGU MERCEDES-BENZ
SAM USTALASZ DOGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI
KUPUJĄC SAMOCOHÓD U NAS OTRZYMUJESZ RABAT NA USŁUGI SERWISOWE.

R-3879/A936

**KRAWĘŻNIKI
BETÓNOWA
KOSTKA BRUKOWA**
wibroprasowana
(maszyny sterowane komputerem)
Zakład produkcyjny STANISŁAWOWO



NIDA GIPS
płyty gipsowo - kartonowe
materiały do wykańczania wnętrz

elewacje - Siding



PUNKTY SPRZEDAŻY:

GDAŃSK
ul. Na Zboczu 105
tel. 058/302-67-66

TCZEW
ul. Gdańska 33
tel. 069/31-58-21

GDAŃSK
ul. Miałki Szlak 48/50
tel. 058/305-72-32

STANISŁAWOWO 5
gmina Cedry Wielkie
tel. 058/301 05 11

R-3072/A24

Gaz płynny propan - ekologia i komfort

„BAŁTYK-GAZ” Sp. z o.o.

81-411 GDYNIA
ul. NARUTOWICZA 33
tel. (058) 622-38-22
tel./fax (058) 622-07-45

OGRZEJEMY TWÓJ DOM,
WARSZTAT, FERMĘ, SZKLARNIĘ...

„Bałtyk-Gaz” jest jednym z wiodących i najbardziej doświadczonych
dostawców gazu płynnego i instalacji zbiornikowych.

OFERUJEMY PAŃSTWU:

- zbiorniki 2700; 4850; 6700 w wersji naziemnej i podziemnej
- indywidualną analizę, planowanie, projektowanie
- i serwis instalacji gazu płynnego
- bardzo korzystny system dzierżaw zbiorników
- stałe dostawy wysokiej jakości gazu

S-465/B/978

WIOSENNA PROMOCJA!
ZADZWOŃ

BHP ...

...gdy nakazują Ci przepisy,
gdy musisz wyposażyć swoich ludzi
w **SPRZĘT OCHRONY OSOBISTEJ,
OBUWIE CZY RĘKAWICE**

- odwiedź nasze sklepy i skorzystaj
z kompleksowej oferty firmy **ROBOD**



**ODZIEŻ ROBOCZA
ROBOD**

Gdańsk: ul. Jedności Robotniczej 223/225, tel./fax 058/309 49 50, 309 03 02, 309 02 20
Gdynia: ul. Spokojna 10, tel. 058/664 85 72, 664 87 54, ul. Słupska 12 A, tel. 058/620 80 82
Olsztyn: ul. Wyszyńskiego 1, tel./fax 089/553 17 57, 553 39 38 w. 318, 553 15 39

R-3943/A235

Dziennik
Bałtycki

Tygodniowy
dodatek lokalny

Bezpłatne ogłoszenie drobne

Kupon dla osoby fizycznej uprawnia do
jednego ogłoszenia drobnego do 30 słów

Treść

Adres i telefon

*NTN

1. Wytnij kupon
2. Zanieś lub wyślij pocztą pod adres lokalnej redakcji

imię i nazwisko

adres

nr dowodu osobistego podpis

*Proszę podać nazwę tygodnika

do wiadomości
biura ogłoszeń

PPH

Agora

Tadeusz Moryń

Kartuzy, ul. Gdańska 28
tel./fax 684 03 82

tanio kupisz

Okna PCV

masy uszczelniające
silikony, pianki, kleje
akcesoria szyb zespolonych

R-107

PRZEDSIĘBIORCO!

KARTEL

Fabryka kartonów
77-100 Bytów, ul. Lęborska 33 B
tel. (0-593) 34-10,
fax (0-593) 63-10

Dobrze - Tanio - Na wczoraj

R-2025/A/936

MAZDA
NAJNOWSZA AUTORYZOWANA
STACJA OBSŁUGI

Tylko u nas od dzisiaj:

- Naprawy powypadkowe w nowoczesnym urządzeniu LC SUPER ROBOT z pomiarem punktów bazowych.
- Lakierowanie pojazdów z komputerowym doбором lakieru w profesjonalnych kabinach **WEIMANN LUTRO**
 - Sprzedaż części zamiennych
 - konkurencyjne ceny, upust dla warsztatów
 - terminy 3 dni/USA 14 dni
- W razie wypadku prowadzimy rozliczenia bezgotówkowe w systemie **WARTA, PZU**



INTERMOT®

HOLOWANIE MAZDY CAŁY KRAJ

tel. (058) 345-14-54, 347-79-17

fax 347-79-17

Gdańsk, ul. Matembleska 2/3



GWARANCJA
12 MIESIĘCY

R-3501/B/31

Tydzień dla ciała i duszy

BARAN

Emocje, które Cię aktualnie ogarniają trzeba by właściwie ukierunkować. Zrezygnuj z niepotrzebnego uporu i zapalczywości w sprawach, co do których sam(a) nie masz przekonania. Bądź natomiast konsekwentny(a) np. w rozkręcaniu niedawno otwartego interesu lub realizacji innej inicjatywy, szanse na sukces w twojej dziedzinie są coraz większe.

BYK

W miłości bez większych zmian: niewielkie niepokoje rozładują się same. Okresowi miłaczni spędzisz głównie w gronie rodzinnym, ale spotkań towarzyskich i przyjacielskich też będzie немало. Decyzje dotyczące spraw zawodowych możesz jeszcze zweryfikować, jeśli szef zmieni zdanie. W plotki sąsiedzkie i koleżeńskie się nie wdawaj, mogą być potem problemy.

BLIŹNIETA

Nie przesadzaj z przedświątecznymi zakupami i zostaw trochę zasobów pieniężnych na koniec miesiąca. Twoja ostatnia znajomość może przerodzić się w coś interesującego, lecz bądź ostrożny(a), bo darzenie zaufaniem na wyrost jest także błędem. W pracy nie najlepsze wiadomości, lecz nie reaguj nerwowo.

RAK

Twoje sprawy sercowe stopniowo przestaną stanowić wielki problem. Z poważną rozmową w celu zbliżenia stanowisk należałoby jednak jeszcze poczekać. Zajmij się teraz ze zdwojoną siłą zaległymi pracami w domu - to uspokoi Cię psychicznie. Wkrótce nastąpi też pozytywny rozwój Twojej sytuacji finansowej.

LEW

Uważaj, być nie popadł(a) w samozachwyt w związku ze skutecznością Twych poczynań w pracy, domu, miłości, a także na polu działalności społecznej. W biznesie masz teraz realne szanse na osiągnięcie upragnionego sukcesu. Może jednak niezbędna będzie większa pożyczka?

PANNA

Musisz bardziej szanować swe zdrowie, chociaż aktualnie nie odczuwasz szczególnych dolegliwości. Szczera rozmowa z kimś bliskim da Ci dużo satysfakcji i sprawi ulgę. Świąteczny nastrój poprawi ci humor i na większość dotychczasowych problemów będziesz patrzył(a) pogodniej i z wiarą szybkiego ich rozwiązania.

WAGA

Jeszcze trochę stoickiego spokoju, a wiele nurtujących Cię spraw zaczniesz rozwiązywać bez większego wysiłku i przeszkód. Nie popełdzaj jednak dobrych rozwiązań, bo tym razem Twoja nadmierna aktywność nie będzie właściwym atutem. Szczególnie dotyczy to sfery miłości.

Krzyżówka za 200 zł

Czytelnicy, którzy do 20 kwietnia przyślą pod adresem redakcji „Dziennika Bałtyckiego” - Targ Drzewny 3/7, 80-886 Gdańsk, hasło utworzone z liter na zaznaczonych polach, wezmą udział w losowaniu nagrody w wysokości 200 zł.

Nagroda z dnia 27 marca 1998 r.

Krzyżówka za 200 zł - nagrodę otrzymuje pani Regina Teclaf z Kartuz.

Hasło: „Historia tworzy sama siebie”. Gratulujemy, a po odbiór nagrody zapraszamy do Biura Konkursów w Domu Prasy pok. 201b, w godz. 9.00-16.00, tel. 301-35-66 (na życzenie nagrodę wysyłamy pocztą).

SKORPION

Półowa miesiąca przyniesie Ci trochę niespodzianek. Bardzo korzystny obrót sytuacji powinien nastąpić w sferze biznesu. W miłości - niespodziewane komplikacje, trzeba uzbroić się w cierpliwość i czekać. Sprawy urzędowe dostarczą Ci nieco stresów, ale od czego Twój spryt i rozsądek?

STRZELEC

Jeśli nie poddasz się chwilowej apatii powinieneś(naś) nadrobić teraz różne zaległości. Chodzi o nie dokończone sprawy zawodowe, zaległe prace w domu, a także zaniebane kontakty towarzyskie. Wolne świąteczne dni będą zresztą dobrą okazją do odświeżenia więzów nie tylko rodzinnych, ale i przyjacielskich.

KOZIOROŻEC

Nieży tydzień przed Tobą, lecz większość trudnych problemów będziesz musiał(a) rozwiązać nieco później. Teraz skoncentruj się na relaksie psychicznym. Warto wybrać się w tym celu na dłuższy spacer lub wiosenną wycieczkę. Nie zapominaj też o kontaktach z dalszą rodziną.

WODNIK

Pochłaniać Cię teraz będą świąteczne zakupy i łamanie sobie głowy nad najtrafniejszymi prezentami dla najbliższych. Sprawy pracy nareszcie pozostawisz na uboczu i takie wyluzowanie zrobi Ci wyjątkowo dobrze. W sprawach sercowych - zaskakująca informacja, lecz będzie to miłe zaskoczenie. Niespodziankę znajdziesz też w korespondencji.

RYBY

Mimo przedświątecznej gorączki znajdziesz czas na relaksujący spacer i odwiedzić na długo już niewidzianych przyjaciół. Sprawy natury osobistej przysporzą Ci nieco stresów. W domu różnica zdań na temat sposobu spędzenia wolnego czasu może stać się pierwszorzędnym problemem. Konfliktowi zapobiegną Twoje zdolności medacyjne.

Wielkanocne dekoracje

Nasze pociechy

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 8 wykonali mnóstwo ozdób wielkanocnych, które były prezentowane, a także sprzedawane, podczas powitania wiosny.

Czego tam nie było: zajączki, kurczaczki, baranki, pisanki malowane i oklejane, palmy świąteczne, sztuczne i naturalne itp. Wszystko wykonane rękami dzieci. Młodzież rumska wykazała się plastyczną pomysłowością oraz niemalże cepeliowskimi umiejętnościami.

- To są prace wykonywane podczas fakultetów z techniki. Prezentujemy je po raz pierwszy - mówi Marta Nowak z klasy VIId.

- Większość z nich wykonaliśmy przez ostatni miesiąc - dodaje Tadeusz Fałam z VIIa.

(hen)



Uczniowie „ósemki”: Magda Bursa, Marta Nowak, Kamila Gryń i Szymon Konicz przy pięknym wielkanocnym stole.

Fot. Henryk Polchowski



Szymek Konicz podziwia elementy dekoracyjne, wykonane przez koleżanki i kolegów.

Fot. Henryk Polchowski



Kiermasz przedświąteczny nie mieścił się w klasie. Prace wystawiano m.in. na szkolnym korytarzu.

Andrzej Gojke



Prezentujemy sympatyczną Olę Chabel. Ola ma 10 lat.

REKLAMA



FIAT SIENA

JAZDA PRÓBNA



SIENA 1,4
28 900 zł

TERAZ MOŻESZ SPRÓBOWAĆ
ZAPRASZAMY!

AUTO-EL Sp. z o.o. Autoryzowany Dealer
ul. Nowodworska 46, Elbląg

Sprzedaż samochodów 232-50-31, Komis, Serwis i sklep 232-71-67, fax 232-45-27

Czekamy na sygnały Dyżury reportera

Większość ciekawych tematów, o których piszemy, zgłaszają Czytelnicy. Dlatego zachęcamy Państwa do informowania nas o sprawach, które was niepokoją, bulwersują, śmieszą i denerwują. Czekamy codziennie na sygnały w godz. 8-16 pod tel. 671-24-47.

Czekamy również na chętnych do współpracy dziennikarskiej. Zainteresowanych zapraszamy do siedziby redakcji przy ul. Morskiej 15 w Rumi - 15 kwietnia o godz. 15.

czytaj za tydzień

GONIEC

RUMSKI

- Czy surowe kary zmniejszą poziom przestępczości?
- Protest w sprawie szkolnego boiska
- O szansie dla młodych poetów
- Dlaczego Jarosław Sapiński nie został koszykarzem?

Dziennik Bałtycki

REKLAMA



"ANNA-P"

Spółka z o.o.

SKŁADY
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH I OPAŁÓW
Rumia, ul. Tysiąclecia 4, 0-90-53-89-17
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
Kąpino, 0-90-53-89-08
czynne: pon. - pt. 7.00 - 17.00
sob. 7.00 - 13.00

5-674/A/885